Numer 17. Lwów dnia 5. września 1903. Rok II.

Biuro Redakcyi i Administ. ul. Kopernika 7 parter.

Przedpłata wynosi:
kwartalnie K. 3·—
pół ocznie „ 5·—
rocznie „ 10·—
Numer poszczególny kosztuje 1 koronę

OGŁOSZENIA.
1 str. 100 K. 1/2 str. 60 K.
1/4 str. 35 K., 1/8 str. 20 K.
1/16 str. 12 K.

DOBROBYT

PRZEDPŁATĘ przyjmują: we Lwowie: Administracya „Dobrobytu ul. Kopernika 7 i biuro Sokołowskiej Pasaż Hausmana; we Wiedniu: Haasenstein & Vogler (Otto Mass) Wahlfischgasse 10, — Rudolf Mosse Seilerstädte 2 A. Adolf Chulawski VI Getreidemarkt 13.

Dwutygodnik ekonomiczno-społeczny.

Organ Związku Galicyjskich Kas Oszczędności.

Pod redakcyą: J. K. Zielińskiego.

Do siewu jesiennego.

Oryginalną

Pszenicę

BANATKĘ

Szwedzką, Wysoko-Litewską,

oraz krajowej produkcyi:

Triumf Podola, francuską „Hors Concours“ banatkę itd.

ŻYTO

Wysokolitewskie, Petkus, szampańskie, Szlanstedzkie i trzcinowe

oryginalne i krajowej produkcyi.

dostarcza najtaniej

Bank rolniczy

we Lwowie.

Rok założenia 1782.

Ces. król. uprzyw.

rafinerya spirytusu

fabryka najprzedniejszych likierów, prawdziwych polskich wódek, rosolisów i rumów



J. A. Baczewski

we Lwowie

c. k. nadworny dostawca

poleca

słynne z dobroci prawdziwe polskie żytnie wódki, likiery i rozolisy.

Spirytus na nalewki

pierwszej próby najlepszej jakości.

„Esprit de vin Marque d'or“

Wysyłka w 5 kg. skrzynkach ewentualnie blaszankach pocztą.

Cenniki na żądanie opłatnie.

Handel założony w roku 1789.

Fryderyk Schubuth i Sp.

Lwów, Rynek liczba 45.

poleca:

HERBATY

czarne aromatyczne silnie naciągające

Congo Nr. 0	½ kg. K.	3·20
„ „ 1	„ „ „	3·80
Souchong Nr 2	„ „ „	4·60
Majowa znakomita	„ „ „	6·—
Kaiser cesarska	„ „ „	8·—
Najlepsze okruchy herbat ½ kg. K. 3·—, 3·60 i 4·60		

KAWY

znakomite w smaku aromatyczne

Gwatemala Nr. 5	½ kg. K.	1·50
Ceylon dobra Nr. 4	„ „ „	2·—
„ gruba „ 3	„ „ „	2·08
„ przednia Nr. 2	„ „ „	2·16
„ najprzedniejsza Nr. 1	„ „ „	2·24
„ perłowa	„ „ „	2·16
Złota Jawa	„ „ „	2·16
Mocca arabska	„ „ „	2·16

Jedyna w kraju

Fabryka świec i blichownia wosku.

Świece kościelne woskowe i stearynowe. Główny skład kwiatów kościelnych.

- - Cenniki szczegółowe na żądanie. - -

49

GALICYJSKI

Bank dla handlu - - - - - - - i przemysłu

w Krakowie, Rynek l. 25.

Kantor Wymiany:

Kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety.

Dział Wkładkowy:

Wydaje książeczki oszczędnościowe za złożone kapitały oprocentowując takowe po $4^1/_2\%$ w stosunku rocznym.

Dział Towarowy:

Pośredniczy w kupnie i sprzedaży zboża, wszelkich produktów rolnych, nawozów sztucznych, spirytusu, nafty i t. p.

Obok kantoru wymiany znajdują się

Pancerne depozytowe kasy bezpieczeństwa

(Safe Deposits)

do dyskretnego przechowywania depozytów prywatnych pod własnym kluczem.

51

Galicyjski Przewodnik przemysłowy

(Ciąg dalszy. Kauczukowe stampilie).
Fröhlich St., Kraków, Grodzka 44.
Schapira G., Lwów, Sykstuska 18.
Schapira H., „ Kopernika 3.
Tauber M. W. „ pasaż Hausmana.

Kasy ogniotrwałe.

Kosiba Wojciech, Lwów, Piekarska 32.
Szklarski L., Podgórze.

Kawy surogaty.

Fast, Wittmayer & Safler, Tarnów, fabryka cykoryi.
Rozmanit B. w Rakowicach, fabryka cykoryi.

Kefir.

Wojczyński Dr. M., Zakopane.

Kiełki słodowe.

Götz Jan Okocimski, Okocim.

Kit szklarski.

Ehrlich A., Podgórze, ul. 3. Maja 16.

Kłódki.

Gorecki J. i Sp., Kraków, ul. św. Wawrzyńca 26.
Michalec Jan w Świątnikach.
Spółka ślusarska w Świątnikach górnych.

Koce.

Wachtel A. w Mikuszowcach.
Zajączek F. i E. Lankosz w Kętach.

Koleje elektryczne.

Pierwsze Galicyjskie akcyjne Towarzystwo budowy wagonów i maszyn w Sanoku.

Kolejowe progi.

Chajes O. i Diamantstein J. w Drohobyczu.
Chajes O. i Safrin J. w Drohobyczu.
Metal N. w Rzeczycy.
Reinhold i Buber, Lwów, ul Jagiellońska 22.
Strassman Kalman, Stanisławów.
Katz D. i Sp., Korościatyn.

Kołdry.

Ichheiser L., Kraków, Stradom 5.
Drexler i Syn, Lwów, pl. Kapitulny.
Schuster, Lwów, ul. Kopernika.
Wyschik L, Lwów, Krakowska 1.

Kilimów fabryka.

Mandlowa D., Tarnopol.
Czartoryska ks. Wanda, Wiązownica.
Federowicz Wł. w Oknie.
Towarzystwo tkackie w Glinianach.
Lipowska br. K. w Nowym Sączu.
Próchnicki T. w Kutach.

Kołki do butów.

Berski A. i Sylwester, Lwów.

Koniak sztuczny.

Ganz, Kraków, ul. św. Agnieszki.
Infeld A., Kraków, ul. Krakowska 37.

Konserwy rybne, suszone, zupowe, owocowe i jarzynowe.

Holländer J., Tarnów.
Horowitz F., Złoczów.
Pierwsza galic. suszarnia owoców i jarzyn J. Rożańskiego, Bochnia.
Rothman L., Tarnów.
Rucker Dr. J. J., Lwów.
Warchanek C. w Mszanie dolnej.
Weindling F., Podgórze.

Konstrukcye żelazne.

Arcyksiążęca odlewarnia żelaza, Węgierska górka.
Benczer J. A., Stryj.
Bochenkiewicz R., Gorlice.
Gorecki J. i Sp., Kraków, ul. św. Wawrzyńca 26.
Pierwsze gal. akc. Tow. budowy wagonów i maszyn, Sanok.
Graedel bracia, Skole.
Piotrowicz i Schumann, Lwów.
Quissek J. i Geppert A., Chodorów.
Zieleniewski L., w Krakowie.

Kory dębowe, sosnowe i świerkowe.

Biernat Tomasz, Lesna.
Brzeczka Antoni, Jeleśnia.
Fränkel M., Mszana dolna.
Gronner A. w Sidzinie i Skawicy.
Kraliczek J. w Klikuszowej.
Robinsohn M. w Ujsołach.
Stanner R., w Białej.

Korki.

Acht i Syn, Lwów, Strzelecka 6.
Blaustein Z., Lwów, Słoneczna 7.
Gelbert H. Lwów, Rzeźnicka 7.
Holländer D., Kraków, Mostowa 8.
Malewski Leonard Jan, Lwów, Ormiańska 12.
Mühlstein B., Kraków, Stradom 27.
Reich H., Kraków, Mostowa 4.

Kościana mąka.

Fabryka kleju i mąki kościanej Arcyksięcia Karola Stefana w Sporyszu.
Holländer M., Margulies M. i Barber J. w Piwnicznej.
Landau M. i Pinkas M. w Ropicy Polskiej.
Margulies M. w Załubincach.
Pierwsze gal. akc. Tow. dla przemysłu chemicznego, Lwów.
Schönker I. w Zembrzycach.
Schönker A. E., Oświęcim.
Schönker i Jakubowicz, Wadowice.

Kościelne przybory.

Komoniewska M., Lwów, Rynek.
Dymet M., Lwów, Rynek 20.
Przybylski St., Kraków, Rynek 46.
Skupiński I. W., Przemyśl.
Stupnicki Fr., Rynek 23.
Jakubowski M., Kraków.
Schneider K., Stanisławów.
Stachiewicz T. „

Kosmetyczne przetwory.

Dobrowolski M. L., Podgórze, ul. Kalwaryjska 18.
Ihnatowicz I., Lwów, Sykstuska 25.

Kostny tłuszcz.

Horowitz Z. w Modryczu.

Koszykarstwo.

Brand M., Lwów.
Gronner M., Chrzanów.
Ingber M. I. w Przędzlu.
Krajowa szkoła koszykarska w Rudniku.
Kraus K. i I. w Rudniku.
Lauer Z., Kraków, pl. Wszystkich Świętych 1. Filia Berlin, Londyn i Zurych.
Stefanek Fr., Mielec.
Hauswald K., Stanisławów.
Dymitrów F., Żółkiew.
Towarzystwo dla wyrobów koszykarskich, Wiązownica.
Towarzystwo wyrobów koszykarskich, Jasło.
Wagner N., Rudniki.
Zakład karny w Wiśniczu.
Wiliński K., Sambor ul. Sobieskiego.

Kotlarskie wyroby.

Grüner I., Sokal.
Koziner Ch. J., Tarnopol.
Ochsner J., Biała.
Schuman A., Lwów.
Weinstock J., Mikulińce.
Zieleniewski L., Kraków.
Kenis W., Brody.
Horaczek J., Jarosław.
Metzger „
Cetnarowicz J., Jasło.
Krupiński W., Kęty, ul. Królewska 136.
Kupferman A., Kolbuszowa.
Czynko K., Kraków, Floryańska 43.
Dröding Fr., Kraków, Długa 30.
Pichel St., Kraków, Pijarska 21.
Mickiewicz J., Mikołajów.
Lehman Fr., Myślenice.
Kwolewski A., Nowy Sącz.
Meinel H., Podgórze.
Chrobak J., Przemyśl.
Kupfer L. L., Przemyśl.
Grüner J., Sokal.
Smyjewski G. J., Złoczów.

Kowalskie wyroby i kowale.

Bissinger J., Lwów.
Michalski M., Lwów, ul. św. Michała.
Darowski R., Lwów, Źródlana 4.
Hauer H „ Pańska 12.
Hinke E. „ Zielona 25.
Kowalski J. „ Droga Sichowska 8.
Krasulski St. „ Mączna 17,
Lickendorf J. „ Żulińskiego 4.
Lisowski J. „ Zamarstynowska 27
Łozański T. „ Szpitalna 13.
Mazur M. „ Blacharska 19.
Pawlikowski St., Lwów, Łyczaków 116.
Śliwiński Paweł „ Żółkiewska 68.
Stankiewicz T. „ Droga Lubieńska.
Świetlik F. „ Źródlana 5.
Teichman K. „ Żółkiewska 97.
Walentyn J. „ Gródecka 42.
Wagner Józef „ Szpitalna 14.
Wagner Jan „ Żółkiewska 82.
Wieser L. „ Bema 18.
Zacharski A. „ Szpitalna 28.
Stróżik J. K., Kraków, Pijarska 13.
Kalinowski J., Jarosław.
Mileszko J. „
Terlecki T. „
Wota T. „
Zmudziński Wł. „
Czerniawski T., Stanisławów, Kaźmierzowska 78.
Denenfeld J., Stanisławów, Gazowa 17.
Haase J. „ Lipowa 48.
Harlgersheimer W., Stanisławów ulica Kręta 14.
Puchalski F., Rzeszów.
Słonka P. „
Woźniak M. „
Balaweider J., Przemyśl, ul. Cicha.

Galicyjski Przewodnik przemysłowy

Danczak J., Przemyśl.
Fronc J. „
Gąsiorowski J. „
Głembocki Piotr „
Gwoździ Tomasz „
Knott J. „
Kruk Józef „
Kucha Tomasz „
Lenczyk Aleks. „
Lewkowicz W. T. „
Łukasiewicz M. „
Michański J. „
Michałowski J. „
Podwyszyński J. „
Rybczyński M. „
Skawiński J. „
Skupień Fr. „
Solski Wł. „
Tereszkiewicz J. „
Wąsik Wojciech „
Christian H., Stryj
Krasiński T. „
Maziak J. „
Gajewski T., Bobowa.
Juszkiewicz G., Bóbrka.
Słowiński J. „
Tatar Szczepan, Bochnia.
Roth A., Brody.
Roth F., „
Dereszowski J., Chrzanów.
Lubasz J. K. „
Migalski M., „
Rosłański A., Gorlice.
Aksentowicz B., Horodenka.
Aleksiewicz J. „
Balnicki M. „
Bäcker S. „
Berezowski A. i J. „
Dylewski M. „
Fiderkiewicz G. „
Kruczkowski A. „
Moroziewicz A. „
Rządziński Fr. „
Terlecki A. „
Żurawski W. „
Kaczor J., Husiatyn
Budzicki J., Jaworów.
Hołubiec J. „
Jasiński J. „
Karkowski A. „
Korpus J. „
Kulhanek Fr. „
Bednarczuk T. Kałusz.
Czarekowski J. „
Mazak J. „
Serafin J. „
Baścik J., Kenty.
Kwaśniowski J., Kenty
Martin Fr., „
Mikra J. „
Smolarczyk J. „
Gajdak J. „
Patlewicz Fr., Krosno.
Patla J. „
Kolmer A., Kuty
Leszczyński J., Kuty.
Malec M., Kuty.
Lauber J., Leżajsk.
Dołban St., Lisko.
Kaliński J. „
Próchnicki A. „
Szmyd J. „
Zakrzewski M., Lisko.
Kropelnicki J., Mikołajów.
Markowicz J., „
Ostrowicz M. „
Pedzek B., Mościska.
Jacher J. Muszyna.
Bartkiewicz A., Nadwórna.
Kamiński W. „
Moczulski J., „
Paszkiewicz L., Nadwórna.
Rowiński J. „
Rozumowicz J., „
Skorupski St. „
Barański J., Nisko.
Rys Jan „
Butscher A., Nowy Sącz.
Ginter F. „
Simon A. „
Galat Fr., Podgórze.
Grządziel J. „
Jędrzejowski J. „
Straż Fr. „
Terpiński Wł. „
Kokotajło B., Przemyślany.
Śliwiński M., „
Wohl L. „
Zagórzewski S. „
Bemdenck St., Przeworsk.
Luśniak J. „
Hanakowski J., Rohatyn.
Machnik J., Rozwadów.
Puka A. „
Sojczyk A. „
Szymański J. „
Puchalski F., Rzeszów.
Słonka P. „
Woźniak M. „
Świtlik J., Sądowa Wisznia
Kuerma St., Sanok.
Głowski K., Sędziszów.
Kurek J. „
Pietrzyk M. „
Falbota F., Skałat.
Jaremenko M. „
Komarczewski J., Sokal.
Borecki G., Staremiasto.
Fedorowicz J. „
Rołdysz B. „
Rymiec J. „
Fröhling P., Stary Sącz.
Waligóra A. „
Frydlewicz A., Starasól.
Kopaczyński K. „
Niedźwiedź A. „
Boduch W., Szczucin.
Domaradzki J., Trembowla.
Nijakowski J. „
Kostucha W., Ujście solne.
Pawlik J. „
Grządziel St., Wadowice.
Sikora J. „
Dudek J., Wieliczka.
Kolasa K. „
Hołyst T., Wiśnicz.
Swoboda M. „
Grudzień L., Wojnicz.
Kulinowski J. „
Pachowicz J. „
Piotrowski J. „
Solakiewicz J. „
Złuchowski G., Zaleszczyki.
Kwiatkowski K., Założce.
Bisaga J., Zator.
Bauer A., Złoczów.
Berka J. „
Jaworek W. „
Konopacki A. „
Seńkowski J. „
Wirstlein J. „
Paranowski P., Żabno.
Majewski A., „
Czenszak J., Żydaczów.
Jagoszewski M. „
Tkaczyk J. „
Nowotarski A. Żywiec.
Stolarzewicz J. „

Krajki.

Geller Aron, Bohorodczany.
Wohl J. „

Krawatów fabryki.

Dukalska L., Lwów, Piekarska 9.
Kwiatkowska H., Lwów, ulica Akademicka 12.
Piller Sz., Lwów, Sykstuska 12.
Serafin T. Lwów, Pasaż Hausmanna.

Krawiectwo.

I. a) męzkie, cywilne:

Aczkiewicz Wł., Lwów, Sykstuska 13.
Abrysowski J., „ Sobieskiego 12.
Baczyński Z. „ Chorążczyzna 13.
Baum A. „ Sykstuska 8.
Bednarczyk A. „ Czarnieckiego.
Bełtowski St. „ Sobieskiego 4.
Bennen W., „ Krakowska 5.
Bratkowski J. „ Pańska 12.
Buczak M. „ Kalecza 5.
Bukowski T. „ Hetmańska 4.
Dąbrowski J. „ Krzywa 10.
Dembowski W., „ Zimorowicza 6.
Feliński F. „ Sykstuska 2.
Flaczyński W. „ Łyczaków 18.
Frydman K. „ pl. Maryacki 10.
Hnatkiewicz Wł. „ Skarbkowska 5.
Jabłoński E. „ Ormiańska 2.
Jabłoński Feliks „ Sykstuska 20.
Jarosz W. „ Kopernika 14.
Jasiński B. „ Chorążczyzna 7.
Kalityński P. „ Chorążczyzna 5.
Klimowicz J. „ Zimorowicza 2.
Kuczyński A. „ Kościuszki 6.
Lerski J. „ pl. Bernardyński.
Link J. „ Kopernika 16.
Marek M. „ Sykstuska 31.
Matlas K. „ Teatralna 5
Mikuliński B. „ Wałowa 15.
Niemczynowski St. „ Teatralna 2.
Platowski St. „ „ 6.
Procelli M. „ Halicka 21.
Proń Paweł „ Kopernika 3.
Radomski J. „ Wałowa 21.
Roszko M. „ Pasaż Hausmana.
Rylski J. „ Kopernika 14.
Saweczko J. „ Sobieskiego 10.
Sługocki E. „ Kopernika 6.
Suski J. „ Słowackiego 4.
Struszkiewicz Z. „ pl. Bernardyński.
Szafrański J. „ Sykstuska 32.
Związek krawców krakowskich, Lwów, pl. Halicki 7.
Ambrożek A., Kraków, Szewska 2.
Bełkowski T. „ Floryańska 6.
Bernacki A. „ Sławkowska 6.
Brummer W. „ Grodzka 38.
Czarnuchowski S. „ Floryańska 33.
Dawidowicz J. „ Grodzka 60.
Filipkiewicz L. „ Floryańska 19.
Flachowicz W. „ Rynek 30.
Friedman J. M. „ Krakowska 28.
Gadowski St. „ Kolejowa 18.
Gnewa A „ św. Anny 9.
Górich K. „ św. Gertrudy 17.
Goniakowski J. R. Kraków, Bracka 6.
Grabowski L., Kraków, Bracka 17.
Guschinow O. „ Grodzka 46.
Kirschner M. „ Floryańska 29.
Kozłowski A. „ Szpitalna 17.
Lipczyński J. „ Rynek 32.
Matuszewski J. „ św. Jana 5.
Przetocki A. „ Floryańska 34.
Sadowski A. „ Rynek 46.
Siemek Z. „ Karmelicka 24.
Skrzyński K. „ Rynek 13.
Skwarczyński J. „ Szpitalna 21.
Stachurski J. „ Floryańska 37.
Szufa L. „ Szewska 28.
Trojanowski St. „ św. Marka 20.
Węglarski T. „ Gertrudy 5.

(C. d. n).

Numer 17. Lwów dnia 5. września 1903 Rok II.

Biuro Redakcyi i Administ. ul. Kopernika 7 parter.

Przedpłata wynosi: kwartalnie K. 3·— półrocznie „ 5·— rocznie „ 10·—

Numer poszczególny kosztuje 1 koronę.

OGŁOSZENIA: 1 str. 100 K. 1/2 str. 60 K. 1/4 str. 35 K. 1/8 str. 20 Ki 1/16 str. 12 K.

DOBROBYT

PRZEDPŁATE przyjmują: we Lwowie Administracya „Dobrobytu“ ul. Kopernika 7 i biuro Sokołowskiej Pasaż Hausmanna; we Wiedniu: Haasenstein & Vogler (Otto Mass) Wahlfischgasse 10. — Rudolf Mosse Seilerstädte 2 A. Adolf Chulawski VI. Getreidemarkt 13.

Dwutygodnik ekonomiczno-społeczny.

Organ Związku Galicyjskich Kas Oszczędności.

Pod redakcyą **J. K. Zielińskiego.**

Mieszkania dla robotników a Kasy oszczędności.

Kasa Oszczędności w Jägerndorfie zwróciła się do ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o zezwolenie obrócenia części swych funduszów rezerwowych na budowę tanich pomie zkań dla robotników w Jägerndorfie. Otóż ministerstwo na prośbę, kasy zezwoliło jej *wyjątkowo* na użycie K. 153.000 z funduszów rezerwowych na żądany cel.

Zaznaczenie przez ministerstwo skarbu; iż zezwolenie to jest w danym wypadku jedynie wyjątkowe, jest wprost dla nas niezrozumiałem. Jakiem bowiem prawem może państwo wrzekomo istniejące zasady prawne w danym wypadku pominąć i dopuścić od nich wyjątków? Dlaczegożby w danym wypadku nie wszyscy petenci mieli być traktowani równą miarą? Czy kasa oszczędności w Jägerndorfie ma inny regulatyw, niż inne kasy względnie czyż ministerstwo ma prawo przyznawać poszczególnym kasom wyjątkowe przywileje?

Wszystkie te pytania byłyby uzasadnione, gdyby w danym wypadku w ogóle potrzeba było aż uciekania się do wyjątkowego zezwolenia. Alež dlaczegożby zezwolenia takiego nie mogło ministerstwo udzielać wszystkim kasom w regule? Jedynym powodem odmawiania takiego zezwolenia mogłyby być wątpliwości co do pewności lokacyi kapitałów w budowie domów robotniczych Powód ten jednak nie istnieje, a przytoczenie go w danym wypadku jako motyw odmowy zezwolenia byłoby nie uzasadnione. — Wprawdzie nie posiadamy statystyki wykazującej jakiego rodzaju realności ulegają najczęściej przymusowej spredaży, kto jednak miał sposobność przypatrzeć się licytacyom nieruchomości we większych i mniejszych sądach, nabrał przekonania że domy robotnicze nigdzie i nigdy prawie dotąd nie ulegały przymusowej sprzedaży.

Domy te zatem są tak dla właściciela, jako też i wierzyciela hipotecznego najpewniejszą lokacyą. Spekulacya budowlana z domami tymi niema nigdy nic wspólnego — dla niej bowiem przy bndowach takich nie ma nadziei większego zysku. Budowa i zarząd domów robotniczych są uciążliwe — jednakowoż oparte na realnych i uczciwych podstawach, a w koncu i intratne. Dlatego kasy oszczędności pomne swego zadania i swych obowiązków a mianowicie pomne tego, że ich zadaniem jest zbierać oszczędności klasy biedniejszej i oszczędnościami tymi obracać dla użytku i korzyści składających, właśnie budową takich domów robotniczych w regule zajmować się powinny, zwłaszcza, iż przez budowę domów tych spełniają dalszy swój cel tj. cel społeczny. — Nie ulega zaś wątpliwości, że kwestya zdrowych i wygodnych mieszkań jest dla mniej zamożnej ludności również ważną jak kwestya odzieży i chleba, że jest obowiązkiem państwa kwestyę tą rozwiązać, względnie do jej rozwiązania wszelkimi środkami się przyczyniać. I dlatego też jak z jednej strony z uznaniem podnieść należy przyznanie przez państwo domom robotniczym ust. z dnia 8. lipca 1902 i rozp. ministerstwa z dnia 7. stycznia 1903 ulg podatkowych – tak z drugiej strony potępić należy jak najsurowiej trudności stawiane, przez rząd w budowie takich domów gminom i kasom oszczędności. Postępowanie tego rodzaju rządu odstraszanie kas od lokowania swych kapitałów w sposób dla klientów tak użyteczny jest niesocyalne, i niczem nie uzasadnione.

Spodziewamy się jednak, że kasy oszczędności, postępowaniem tem rządu odstraszyć się nie dadzą — lecz pomne swego zadania, zwrócą najusilniejszą swą uwagę na budowę domów robotniczych, zwłaszcza że ustawa przyznaje budowlom takim obecnie znaczne ulgi podatkowe, z których kasy w interesie składających w nich swe kapitały korzystać winny oraz ze względu iż spełnienie tak ważnego zadania, jak obrócenie kapitałów na korzyść i dla pożytku tych, którzy po największej części kapitały te składają, jest obowiązkiem kas oszczędności. Nie ulega zaś wątpliwości, że rząd się namyśli, nie będzie robił kasom trudności i że wypadek udzielonego kasie oszczędności w Jägerndorfie zezwolenia, nie będzie wyjątkowym.

Statystyka kas oszczędności z roku 1900.

Stopa procentowa przedstawioną jest w omawianej statystyce z dwojakiego punktu widzenia, raz jako normalna stopa od wkładek — powtóre jako stopa faktyczna, effektywna odnośnie do stosunku ogólnej liczby wkładek do poszczególnych rodzajów stopy procentowej.

Już od roku 1896 objawiła się po raz pierwszy od lat 20. tendencya do zwyżki normalnej stopy procentowej od wkładek — tendencya coraz silniej się wzmagająca, tak że w roku 1900 normalna przeciętna stopa procentowa dotąd 4% wynosząca, przekroczyła stopę 4·16%. Przeciętna stopa procentowa wszystkich kas we wszystkich krajach koronnych wynosi z końcem 1895 roku 3·876, z końcem 1896 — 3·880, z końcem 1897 - 3·889, z końcem 1898 — 3·905, z końcem 1899 — 3·959, z końcem 1900 — 4·016%. W roku zatem 1900 wzrosła przeciętna stopa procentowa o 0·057% a w ostatnich pięciu latach o 140%.

Z powstałych w 1900 roku 9 kas oszczędności ustanowiło 5—4%. 2—$4^1/_4$% a 2—$4^1/_2$% jako normalną stopę procentową. Z istniejących 550 zakładów zmieniło w roku 1900—107 kas normalną stopę procentową — jednak w 6 tylko wypadkach nastąpiło jej obniżenie. Podwyższoną została stopa procentowa w 101 kasach, z czego pzzypada 44 na Czechy, 15 na Górną, 13 na Dolną Austryę, 10 na Tyrol ze Ziemią Przedarulańskich, 7 na Morawy, 5 na Karyntyę, 4 na Szląsk i po jednej na Styryę, Krainę i Bukowinę. Redukcya wynosiła w trzech wypadkach o $^1/_2$% tj. z $4^1/_2$% na 4% w trzech o $^1/_4$% a mianowicie z $4^1/_4$% na 4% i z 4% na $3^3/_4$%. Podwyższenie stopy procentowej natomiast nastąpiło w roku 1900 dwa razy o $^1/_{10}$, raz o $^{15}/_{100}$, 57 razy o $^1/_4$, 5 razy o $^3/_{10}$, 17 razy o $^4/_{10}$ a 19 razy o $^1/_2$% a mianowicie najniższa podwyżka była z $3^1/_2$% na 3·6%, najwyższa zać z $4^1/_4$% na $4^3/_4$%. Największa ilość zakładów bo 45 podwyższyło stopę z $3^3/_4$% na 4%. W Galicyi żadna kasa oszczędności w roku 1900 stopy procentowej nie podwyższyła.

Co do wysokości stopy to 6% stopa jako normalna ustała już w roku 1885, $5^1/_2$% znikła w roku 1889, podczas gdy jeszcze w r. 1878 98 zakładów według tej stopy wkładki u siebie oprocentowywało.

W roku 1900 było kas opłacających 5% od wkładek 14, jedna ze stopą $4^3/_4$% — 42 kas opłacało $4^1/_2$%, z tego w Galicyi 17, $4^1/_4$% opłacało 18 natomiast większość kas w roku 1900 tj. 396 opłacało jako normalną stopę od wkładek 4%. 45 zakładów opłacało $3^3/_4$% a 4—3·7%. W 27 instytucyach normalna stopa wynosiła $3^1/_2$%. Natomiast niską stopę 3% jako normalną znachodzimy jedynie w kasie oszczędności w Tryeście, która oprocentowuje wedłng tej stopy Kor. 20 864.233 a według stopy 4% tylko Kor. 66.304, tj. kwotę stanowiącą drobne oszczędności do Kor. 10.— miesięcznie i do wysokości Kor. 1200 —

Najlepszym dowodem tendencyi do podwyższenia stopy procentowej jest fakt że w roku 1900 ilość kas opłacających więcej niż 4% wzrosła z 62 na 75 (+13), opłacających 4% z 322 na 396 (+74) na tomiast ilość kas opłacających mniej niż 4% spadła z 166 na 88, zmiejszyła się zatem o 78 tj. około 47%.

Stan stopy normalnej od wkładek w roku 1900 według jej wysokości w poszczególnionych krajach i zakładach oraz w stosunku do 5-ciu lat ostatnich widoczny jest z następującej tabeli:

Kraje	Normalna stopa procentowa od wkładek w roku 1900													Ilość wszystkich kas
	3	$3^1/_2$	$3^6/_{10}$	$3^7/_{10}$	$3^3/_4$	$3^8/_{10}$	$3^9/_{10}$	4	$4^2/_{10}$	$4^1/_4$	$4^1/_2$	$4^3/_4$	5	
	w kasach oszczędności													
Dolna Austrya	—	6	3	2	16	—	—	49	—	1	—	—	—	77
Górna Austrya	—	—	—	—	2	—	—	43	—	—	-	—	—	45
Salzburg	—	—	—	—	—	—	—	9	—	—	—	—	—	9
Styrya	—	—	—	—	—	—	—	50	—	1	4	—	—	55
Karyntya	—	—	—	—	1	—	—	12	—	—	—	—	—	13
Kraina	—	—	—	—	—	—	—	6	—	—	—	—	—	6
Kraje nadbrzeżne . .	1	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	3
Tyrol	—	—	1	—	1	—	—	14	—	—	—	—	—	16
Czechy	—	13	2	2	19	—	—	141	—	12	11	—	—	200
Morawa	—	6	1	—	4	—	—	43	—	8	8	1	—	64
Szląsk	—	2	4	—	2	—	—	11	—	2	2	—	—	23
Galicya	—	—	—	—	—	—	—	12	—	1	17	—	14	44
Bukowina	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	2
Dalmacya	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	2
Razem 1900 .	1	27	11	4	45	—	—	396	—	18	42	1	14	559
» 1899 .	1	44	28	9	83	—	1	322	—	12	36	—	14	550
» 1898 .	1	60	38	8	105	4	3	267	1	8	25	—	11	531
» 1897 .	1	77	38	2	96	—	—	262	1	7	22	—	9	515
» 1896	3	77	37	2	86	—	—	266	1	3	20	—	7	502

Zebrawszy stosunki stopy procentowej każdego poszczególnionego roku w jednej cyfrze a mianowicie w przeciętnej, obliczonej na podstawie stopy normalnej każdego zakładu i ilości przypadających na każdą grupę kas otrzymamy dla całego państwa następujące cyfry:

W rok	Przeciętna stopa procentowa	+ albo — w stosunku do roku poprzedniego
1874	5·157%	+ 0·031
1875	5·171%	+ 0·014
1876	5·179%	+ 0·008
1887	5·172%	— 0 007
1878	5.171%	— 0·001
1879	5.083%	— 0 088
1880	4.776%	— 0.307
1881	4.534%	— 0 242
1882	4.435%	— 0·099
1883	4.423%	— 0·012
1884	4.385%	— 0·038
1885	4·323%	— 0 062
1886	4·300%	— 0·023

W roku	Przeciętna stopa procentowa	+ albo — w stosunku do roku poprzedniego
1887	4·264%	— 0·036
1888	4·232%	— 0·032
1889	4·151%	— 0·081
1890	4 075%	— 0·076
1891	4·036%	— 0 039
1892	4·008%	— 0·028
1893	3·942%	— 0·066
1894	3.912%	— 0·030
1895	3·876%	— 0 036
1896	3·880%	+ 0·004
1897	3·889%	+ 0·009
1898	3 905%	+ 0·016
1899	3·959%	+ 0·054
1900	4·016%	+ 0·057

Podczas gdy w latach 1874—1876 stopa procentowa przeciętna wzrasta, w latach następnych zmniejsza się od 5·179% do 3·876 a zatem o 1·303%. Począwszy od roku 1896 do 1898 następuje ciągły jak kolwiek nieznaczny wzrost przeciętnej stopy

procentowej — silniejszy wzrost następuje już w roku 1899 a w roku 1900 widzimy najwyższą przeciętną stopę procentową począwszy od roku 1891, która jednak zawsze jeszcze jest niższą o 1 168% od przeciętnej stopy procentowej z roku 1876. Poszczególne kraje koronne w roku 1900 wykazują następującą przeciętną stopę procentową

Galicya	4·517%
Styrya . . .	4·041%
Morawia	4·009%
Salzburg	4·000%
Kraina	4 000%
Bukowina . . .	4·000%
Dalmacya	4 000%
Górna Austrya . . .	3 989%
Karyntya	3·981%
Czechy	3·979%
Tyrol	3·959%
Szlązk	3 930%
Dolna Austrya . .	3·883%
Kraje nadbrzeżne . .	3·667%

Podczas gdy obniżenie normalnej stopy procentowej w roku 1895 znachodzimy w 7 krajach koronnych, nastąpiło w roku 1896 obniżenie jedynie w 4 krajach — w roku 1897 w 3 — w roku 1898 w 3 — w roku 1899 tylko w 1 a w roku 1900 w żadnym kraju koronnym nie spostrzegamy obniżenia normalnej stopy procentowej.

Zwyżka normalnej stopy wynosiła w przecięciu w roku 1900 w Tyrolu o 0·240%, w Karyntyi 0·143%, w Bukowinie 0·125%, w Austryi górnej 0·086, w Czechach 0·072, na Szlązku 0·067, w Morawii 0 047, w Austryi dolnej 0·036, w Krainie 0·017, w Styryi 0·005%, podczas gdy w Salzburgu, w krajach nad morzem Adryatyckiem, w Galicyi i Dalmacyi rok 1900 co do przeciętnej normalnej stopy procentowej od wkładek żadnych nie wykazuje zmian (C. d. n.)

Belgijska kasa oszczędności państwowa w roku 1902.

Jak różnorodne i zbawienne czynności przy sprzyjających warunkach i zamożności względnej mieszkańców może rozwinąć należycie prowadzona kasa oszczędności dowodzi wydane co dopiero sprawozdanie belgijskiej kasy oszczędności państwowej za rok 1902 p. t. „*Compte rendu des operations et de la situation de la Caisse générale d'Epargne et de Retraite, Année 1902*“.

Ze sprawozdania tego wynika, że na tysiąc mieszkańców przypada 293 oszczędzających. Wierzytelność składających wynosiła z końcem roku 1902 Fcs. 730,563.054. Na rachunkach bieżących a mianowicie na 4305 kontach złożone było Fcs. 15,654.876 na $1^1/_2$%, na 181 kontach Fcs. 6,124,913 na 3% (przez związki kredytowe rolnicze) na 153 kontach Fcs. 3,333.626 na 3% przez stowarzyszenia dla budowy domów robotniczych. Łączna ilość kont książeczek wkładkowych i rachunków bieżących wynosiła z końcem roku 1902 — 1,978.119 z ogólną sumą wierzytelną Fcs. 755,676.469. Na 100 książeczek wkładkowych opiewało z końcem roku 60 na kwotę poniżej 100 franków a 40 na kwotę wyżej 100 franków.

Z kapitału wkładkowego ulokowano Fcs. 553,897.925 w papierach państwowych i innych papierach wartościowych, z czego wypadł dla kasy dochód Frcs. 18.150.883. Dochód kasy z interesu eskontowego, lombardowego wynosił Fcs. 6,059,024. Razem wynosił dochód franków 24,213.629 z czego użyto Fcs. 22,139.161 na odsetki od wkładek a Fcs. 1, 570.435 na koszta zarządu, czysty zaś zysk wywynoszący blisko pół miliona franków dołączono do funduszów rezerwowych wynoszących łącznie $14^1/_2$ milionów franków.

Kasa oszczędności pozostawała w ścisłych stosunkach z kasami pożyczkowymi rolniczymi i związkami budowlanymi, które się cieszyły silnem poparciem z jej strony. Ilość wszystkich rolniczych kas pożyczkowych wynosiła z końcem 1902 roku 316 (w stosunku do 1901 + 26) a z tego 5 kas centralnych i 218 lokalnych pozostawało wścisłym związku z państwową kasą oszczędności, w której miały złożone Fcs. 6,124.913·34 na rachunkach bieżących a Fcs. 918.937·40 na książeczkach wkładkowych. Suma pretensyi państwowej kasy oszczędności do rolniczych kas pożyczkowych wynosiła Fcs. 3,732.972·31.

Pożyczki na budowę domów robotniczych osiągnęły w roku ubiegłym kwotę 49,028.099·48 franków, z czego przypada Fcs. 46,291.681·13 na 109 związków kredytowych zaś Fcs. 2,200.213·61 na 35 spółek budowlanych. Stopa procentowa od tych pożyczek pobierana wynosiła między $2^1/_2$% a $3^1/_4$%.

Najdonioślejszą jednak czynnością państwowej kasy oszczędności w Belgii jest wzbudzenie zmysłu oszczędnościowego wśród młodzieży w takim stopniu i z takim skutkiem jakim się żadna kasy oszczędności świata zresztą pochwalić nie może.

W roku 1902 wystawiła kasa nowych ksi żeczek dla 111.160 dzieci a mianowicie dla 57.157 chłopców oroz 54.003 dziewcząt. W samem mieście Brukseli wystawiono w omawianym roku dla dzieci szkolnych 8873 książeczek wkładkowych. Na książeczki te wniesiono 159.703 wkładek na łączną kwotę Frs 543,630. Przeciętnie każde z oszczędzających dzieci złożyło w ciągu roku 18 razy po 3 franki. Około 30.000 dzieci uczęszczających do szkół w Brukseli posiada obecnie książeczki wkładkowe kasy oszczędności. W całej Belgii wydała kasa w roku 1902 za pośrednictwem szkół 66.742 nowych książeczek wkładkowych.

Wprowadzona z inicyatywy adwokata z Mons Emila Bourlarda w roku 1897 nowość a mianowicie że gmina obdarowuje każde nowonarodzone dziecko książeczką wkładkową kasy oszczędności na 1 Fcs. przyjęła się już w znacznej ilości gmin.

Personal belgijskiej kasy oszczędności składa się z 3 dyrektorów i 534 urzędników i sług.

Stosunki zarobkowe robotników przemysłowych.

Ostatni rozdział sprawozdań inspektorów przemysłowych opisuje położenie ekonomiczne robotn ków, ich stosunki zarobkowe, mieszkalne, ruch strajkowy itp. Z ogólnego punktu widzenia jestto najbardziej może interesująca część omawianej publikacyi w tym roku zwłaszcza, gdyż inspektorowie, nie ograniczając się — jak dawniej mniej lub więcej ogólnikowem przedstawieniem rzeczy, sięgnęli do szczegółów i ciekawsze do publicznej podali wiadomości.

Trwająca od dłuższego czasu w życiu ogólnogospodarczem całego państwa depresya, musiała odbić się także ujemnie w stosunkach ekonomicznych tej wielkiej rzeszy ludzi, która pracą rąk swoich stwarza właściwy ruch przemysłowy. Robotnik nie ma więc powodu wspominać o roku ubiegłym z szczególnem zadowoleniem, bo mu ten rok na

ogół nieprzyniósł poprawy jego doli przeciwnie, tu i ówdzie ją nawet pogorszył.

W krajach opierających byt swój i siłę na potężnie rozwiniętej produkcyi przemysłowej, depresya ekonomiczna znajduje często wyraz jaskrawy w niezadowoleniu mas robotniczych, które miały sposobność przedtem lepszych zaznać czasów i do wyższej stopy życiowej się wzwyczaić, a żyją naturalnem pragnieniem zdobywania coraz to pomyślniejszych warunków bytu. U nas wytwórczość fabryczna, która stwarza typ robotnika przemysłowego, jest dotychczas jeszcze tak słabą, że nie może nadawać piętna życiu gospodarczemu kraju, przeciętny robotnik zarabia mało, przeważnie tyle tylko, aby jako tako wyżyć samemu i wyżywić rodzinę, a troska o chleb codzienny każe mu pożądać jeno utrzymania tego marnego zarobku, jaki już zdobył.

W takich warunkach jest już objawem do pewnego stopnia pocieszającym, skoro, jak stwierdza np. inspektor lwowski, skargi na obniżenie płac robotniczych odzywały się w ubiegłym roku stosunkowo rzadko.

Do kategoryj robotniczych, których zarobki uległy pogorszeniu, należeli w okręgu lwowskim strycharze w cegielniach, gdzie nader słaby popyt pracy, wywołany zastojem budowlanym, wpłynął na obniżenie płac akordowych. W fabrykash maszyn i warsztatach reperacyjnych wprawdzie płace utrzymały się pozornie w wysokości dawniejszej, jednakże zarobki robotników były mniejsze, bo czas pracy skrócono i odpadła praca dodatkowa w godzinach „pozasłużbowych“. Jedynie we Lwowie zeszłoroczny strajk budowlany przyniósł robotnikom podwyższenie płac o 7 do 20 proc. z równoczesnem skróceniem dnia roboczego o pół godziny. Ogółem wziąwszy, w stolicy i większych miastach powiatowych robotnik ukwalifikowany zarabia więcej niż w miasteczkach, natomiast praca zwykłego zarobnika w miejscowościach mniej zaludnionych jest wobec silniejszego tam popytu sił roboczych nieraz popłatniejszą niż w mieście.

Względnie najwięcej zarabiają maszyniści w drukarniach, zecerzy i robotnicy kamieniarscy, zarobek tygodniowy wynosi tu 20 do 60 koron; szewcy, robotnicy metalowi, stolarze, cieśle, murarze, piekarze i dozorcy maszynowi mają 12 do 30 kor., robotnicy innych kategoryj 9·60 do 18 k. tygodniowego zarobku. Przy podrzędnych i pomocniczych usługach w przemyśle zajęci mężczyźni zarabiają 1·40 — 1·60 dziennie kobiety 0·40 — 1·20 k. na dzień, młodzież nieraz zaledwie 1 koronę tygodniowo!

Inspektorat krakowski zaznacza również ciągłość kryzysu ekonomicznego, która objawiała się szczególniej w przemysłach metalowym, budowlanym i innych, związanych z nimi gałęziach produkcyi. Przemysł tkacki w pierwszej połowie roku trzymał się jeszcze nieźle, poczem i tu warunki pracy się pogorszyły.

Podwyższenie płac dostało się w udziale tylko pewnym kategoryom robotników gazowni krakowskiej. „W przemyśle drobnym, rękodzielniczym opłakane stosunki dawniejsze żadej nie uległy zmianie, majstrowie bowiem, którym brak i należytej organizacyi i wykształcenia komercyalnego, w bezradności swej nie potrafią wytrzymać konkurencyi fabryk a smutny ten stan rzeczy odczuwają także pracujący u takich majstrów robotnicy.

Nie lepiej dzieje się w okręgu stanisławowskim. Płace robotników są tu na ogół bardzo niskie. Tak n. p. dzienny zarobek robotnika pracującego w młynie i w browarze wynosił 80 halerzy do 1 kor, 20 hal. W fabryce cukru surowego zarabiali mężczyźni przeciętnie 1·2 do 1·4 kor., kobiety 1 — 1·20 kor., młodzież 70 hal dziennie — w fabrykach drożdży otrzymywał robotnik miesięcznie 20 k. i 15 kilogr. mąki.

W młynach, browarch i innych przedsiębiorstwach podczas żniw, podwyższano robotnikom płacę o 10 do 20 h. na dzień i głowę, trwało to jednak najdłużej przez dwa miesiące. Lepszem nieco jest położenie materyalne robotników, zatrudnionych obsługą maszyn w tartakach, bądź z powodu płac wyższych, bądź dlatego, że ci robotnicy otrzymują mieszkanie, odpadki drzewne na opał, nierzadko również kawałek gruntu do uprawy za darmo. I w tej wszakże gałęzi przemysłu nastąpiło prawdopodobnie tylko czasowe pogorszenie stosunków zarobkowych, gdyż jedna z największych firm drzewnych zawiesiła nocną pracę w licznych swoich tartakach. Skutkiem tego około 350 robotników straciło zajęcie, a tylko niewielu z nich zdołało znaleźć pracę u firm innych. W drugim tartaku, zatrudniającym do 300 robotników, ruch dłuższej uległ przerwie z powodu braku kloców do obrabiania.

W sprawozdaniu krakowskiem znajdujemy ciekawą ilustracyę omawianych stosunków w szeregu budżetów robotniczych, ułożonych na podstawie przeciętnych płac w rozmaitych zakładach przemysłowych Krakowa i Podgórza. Stale powtarzają się tu rubryki: środki żywności, najem mieszkania, opał, światło, ubranie, ubezpieczenie na wypadek choroby i tytoń (jedyny wydatek zbytkowny). Wydatki szkolne, minimalne zresztą — podano tylko w niektórych z tych zestawień. O innych wydatkach, nieściśle koniecznych dla marnego utrzymania się, nie ma mowy. Budżety te, o ile wogóle służyć mogą za podstawę do wysnuwania pewnych wniosków ogólniejszych, świadczą jedynie o bardzo niskiej stopie życiowej galicyjskiego robotnika fabrycznego. Brak wszelkiej wzmianki o wydatkach na wódkę i piwo, artykuły konsumcyjne, wśród robotników naszych niestety wielkim jeszcze cieszące się popytem, tłumaczy inspektor krakowski uwagą dyplomatyczną, nie koniecznie jednak zasługującą na wiarę, że „regularna konsumcya napojów wyskokowych u robotników średnich kategoryj, których budżety przytoczono, nie daje się spostrzegać“. Oby!

Mniej dyplomatycznie wyraża swój pogląd w tej mierze inspektorat lwowski. Urządzenie mieszkań — czytamy w sprawozdaniu — wikt i ubranie rodzin robotniczych, są na ogół bardzo skromne. Gospodarka też przeważnie z konieczności oszczędna, co oczywiście nie wyklucza, że niejeden robotnik lekkomyślnie cały swój zarobek nieraz przepuści grą w karty i hulanką narażając rodzinę na nędzę, Żony i dorosłe córki robotników we Lwowie oddają się często również pracy zarobkowej, w innych miastach natomiast o zarobek taki trudno, chyba przy pracy w polu.

Bardzo ciężkiem na ogół jest położenie robotników w przemyśle odzieniowym, zwłaszcza krawieckim i szewskim. Podaż sił roboczych większa tu niż gdziekolwiek indziej, skutkiem czego zarobki mianowicie w czasie niesezonowym, są minimalne, a nędza rozgaszcza się wśród rodzin robotniczych. Murarze i ceglarze składają nieraz latem uzbierane oszczędności w kasach, jako rezerwę na zimę. Robotnicy tych zawodów najmują się z resztą dość często do pracy w browarach i gorzelniach zarówno galicyjskich jak bukowińskich i nawet rumuńskich.

Miejski robotnik, gorzej płatny, spożywa z rodziną mięso przynajmniej dwa razy na tydzień (zwykle w czwartki i niedziele), zresztą stałe jego pożywienie składa się z ziemniaków, grochu, krup, mamałygi, kapusty, sera, kawy z mlekiem, chleba i smalcu.

W pobliżu większych zakładów przemysłowych instalują się z reguły szynki i kantyny, w których robotnik topi nieraz cały swój grosz ciężko zapracowany. Szynkarze i kantyniarze starają się klientów swych wyzyskać do ostateczności, sprzedają lub kredytują robotnikom nietylko wódkę i liche piwo, ale podejrzanej wartości artykuły spożywcze po cenach wysokich, a niema niestety sposobu, aby wyzyskowi temu skutecznie przeciwdziałać. W sobotę zwłaszcza, jako w dniu wypłat, szynki przepełnione są robotnikami. Stwierdzając to, inspektorat podnosi z uznaniem, że duchowieństwo katolickie zaczyna rozwijać skuteczną propagandę abstynencyi od wódki.

Nowa ustawa o rewizyi stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych

Dziennik ustaw państwa z 27. czerwca 1903 roku ogłasza dla Austryi ustawę z 10. czerwca 1903 L. 133 i rozp. min. z 24 czerwca 1903 L. 134, dotyczącą rewizji stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, tudzież takich innych towarzystw, które założone przed wydaniem ustawy z 9. kwietnia 1873 L. 70 Dz. u. p. o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych wedle ustawy z r. 1867, te same mają cele, co rzeczona ustawa z roku 1873. O tej ustawie pisze dr. Jul. Gertler:

„Według ustawy z r. 1873 mają jej postanowienia zastosowanie do stowarzyszeń o niezamkniętej liczbie członków, których celem jest podniesienie zarobku lub gospodarstwa swych członków przez wspólne prowadzenie przedsiębiorstwa lub przez udzielanie kredytu, jakoto: do stowarzyszeń zaliczkowych i kredytowych, stowarzyszeń surowcowych i magazynowych, stowarzyszeń produkcyjnych, stowarzyszeń spożywczych i stowarzyszeń, celem dostarczenia mieszkań i tym podobnych. Stowarzyszenia takie są założone albo z nieograniczoną poręką, albo z ograniczoną odpowiedzialnością członków. W pierwszym wypadku odpowiada każdy uczestnik za zobowiązania stowarzyszenia solidarnie całym swoim majątkiem, w drugim wypadku tylko do pewnej z góry oznaczonej kwoty (zwyczajnie do wysokości złożonego udziału i nadto do kwoty, odpowiadającej temuż udziałowi). Powyższa ustawa o rewizji stowarzyszeń wchodzi w życie 11. sierpnia 1903 r. Celem tej ustawy jest poddanie urządzeń i toku czynności powyższych stowarzyszeń rewizji corocznej we wszystkich gałęziach działalności. Rewizji dodokonać ma zawodowo uzdolniony rewizor, nie będący członkiem zbadać się mającego stowarzyszenia. Przy rewizji należy w szczególności zbadać i w sprawozdaniu uwidocznić, czy stowarzyszenie postępuje zgodnie z ustawami i statutem.

Z powyższego przedstawienia celu nowej ustawy okazuje się, że ustawa dąży do stłumienia i uchylenia wszelkich nieprawidłowości, jakie wkradły się do czynności stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Chce ona członkom stowarzyszeń, stojącym zdala od zarządu (dyrekcji i rad nadzorczych) dać rękojmię prawdziwego rozwoju stowarzyszeń, uchronić członków od strat, a przez to zapewnić stowarzyszeniom prawidłowo się rozwijającym zaufanie u ogółu.

Stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze mogą i powinny odegrać wybitną rolę w gospodarstwie społecznem; są one dźwignią handlu i przemysłu, podwaliną samopomocy i oszczędności. Doświadczenie trzydziestoletnie od czasu ogłoszenia ustawy z r. 1873 wykazało jednak (zwłaszcza u nas w Galicyi), że stowarzyszenia te nie rozwijały się w takim stopniu jakby tego wedle intencji ustawodawcy spodziewać się należało. Przyczyny takiego stanu szukać należy w upadku wielu stowarzyszeń, w upadku — spowodowanym bądź nieudolnością ich kierowników, bądź ich nierzetelnością.

Uchylenie wadliwości takich, przyświecające nowej ustawie, można zatem przywitać z szczerem zadowoleniem.

Zasadnicze postanowienia nowej ustawy są następujące:

Rewizorów ustanawia sąd handlowy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, powstałych wedle ustawy z r. 1873, zaś dla innych stowarzyszeń o takich samych celach ustanawia rewizorów namiestnictwo. Tylko związki stowarzyszeń, liczące najmniej 50 stowarzyszeń, utworzone w celu rewizyi podległych związkowi stowarzyszeń, mogą same ustanowić sobie rewizorów. Statut takich związków musi dawać rękojmię, że rewizya będzie dobra, musi on oznaczać okręg związku, sposób ustanowienia rewizora, zakres i sposób dokonać się mających rewizyi. Związek taki nie może mieć innych celów, jak tylko dokonywanie rewizyi, powstać może wedle obowiązujących ustaw z r. 1867 i 1873, a prawo własnej rewizyi i uwolnienie od rewizyi ze strony publicznych rewizorów nadaje ministerstwo spraw wewnętrznych lub namiestnictwo, w pierwszym wypadku jeżeli związek rozciąga się na więcej, niż jeden kraj koronny.

Władza może uprawnienie to cofnąć, jeżeli związek nie jest zdolny spełnić swych zadań z powodu zmniejszenia liczby złączonych stowarzyszeń, z powodu rozszerzenia działalności na cele statutem nie objęte i z powodu niedbałego wykonywania rewizyi.

Rewizorzy ustanowieni przez sąd lub władzę polityczną krajową mają prawo wstępu do lokalów przedsiebiorstwa, mogą badać księgi, papiery, domagać się od urzędników i pełnomocników stowarzyszeń wyjaśnień, badać stan kasy, papierów wartościowych, dokumentów dłużnych i towarów. Żądane wyjaśnienia należy dawać rewizorowi bezzwłocznie z całą dokładnością i z prawdą zgodnie. Niezastosowanie się do tych postanowień sprowadza za sobą kary porządkowe od 20 kor. do 200 kor. Jeżeli stowarzyszenie ma radę nadzorczą, należy ją do udziału w czynności rewizora zawezwać. Rewizor przedkłada sprawozdanie z dokonanej rewizyi przełożeństwu stowarzyszenia i donosi sądom, względnie władzy politycznej o dokonanej rewizyi. Także rewizor ustanowiony przez związek ma te same prawa i obowiązki, co rewizor ustanowiony przez władzę, i donosi władzy o dokonanej rewizyi za pośrednictwem przełożeństwa związku. Po otrzymaniu sprawozdania rewizora winno przełożeństwo stowarzyszenia bezzwłocznie na posiedzeniu wspólnem z radą nadzorczą nad sprawozdaniem powziąć uchwałę i postawić sprawozdanie na porządku dziennym najbliższego Walnego Zgromadzenia, na którem ma być odczytane wraz z wyjaśnieniami przełożeństwa i rady nadzorczej. Niezastosowanie się do tych obowiązków, sprowadza za sobą kary porządkowe od 20 kor. do 200 kor. Gdyby przy rewizyi okazało sie naruszenie ustawy lub statutu a dostarczone braki nie zostały uchylone w terminie zakreślonym przez rewizora, winien tenże sprawę predłożyć sądowi, względnie władzy politycznej bezpośrednio lub też, jeżeli rewizora ustanowił związek stowarzyszeń, za pośrednictwem przełożeństwa tego związku. Rewizor otrzymuje wynagrodzenie za swoje czynności. Wysokość tego wynagrodzenia ustanawia sąd, względnie władza polityczna, i nakłada obowiązek zapłaty tego wynagrodzenia na stowarzyszenie. Rewizor jest zobowiązany zachować tajemnicę o stosunkach handlowych i obrotowych stowarzyszenia, wolno mu w sprawozdaniu tylko o tyle sprawy te poruszyć, o ile są niezbędne do wyjaśnienia wadliwości. Wszelkie sprawozdania, podania i doniesienia, oraz tychże załączniki, sporządzone wskutek nowej ustawy, są wolne od stempli i należytości prawnych.

Stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze, które otrzymują subwencyę lub pożyczki z Wydziału krajowego, albo z funduszu przez ten Wydział zarządzanego, oraz stowarzyszenia, które w statucie poddają się rewizyi Wydziału krajowego, podlegają

tylko rewizyi Wydziału krajowego, jak długo tenże prawo rewizyi wykonywać chce. Zasadnicze jednak postanowienia ustawy o prawach i obowiązkach tak rewizora jak i przełożonych stowarzyszenia, mają tutaj pełne zastosowanie. Rozporządzenie mimisteryalne, obejmujące przepisy wykonawcze, zawiera także wzór 105 pytań, na które rewizor w sprawozdaniu o dokonanej rewizyi daje władzy odpowiedź. Pytania te wchodzą tak szczegółowo we wszelkie czynności stowarzyszeń, że trudno sobie nadal wyobrazić nieprawidłowości, o których władza na podstawie sprawozdania rewizora nie miałaby wiadomości.

Sąd handlowy prowadzić będzie osobny, każdemu do przeglądu dostępny wykaz, wyjaśniający, czy stowarzyszenie w obrębie sądu istniejące podlega rewizyi Wydziału krajowego, czy rewizyi związku, czy też rewizora, ustanowionego przez sąd albo namiestnictwo. Wykaz ten zawierać będzie także daty dokonanych rewizyi. Sąd handlowy i namiestnictwo ustanawiają rewizorami osoby, które przyjęte będą przez sąd krajowy wyższy do listy, przez rzeczony sąd założonej i prowadzonej. Do tejże listy należy wciągnąć także rewizorów, których związki stowarzyszeń ustanowią, a którzy w okręgu sądu wyższego mają czynności spełniać. Nadto za zgodą Wydziału krajowego można do listy wciągnąć rewizorów, przez Wydział krajowy ustanowionych. Rewizorzy składają wobec sądu lub władzy politycznej, która rewizyę im poruczyła, przyrzeczenie, że czynności swoje spełnią sumiennie i że dokładnie wykonają obowiązki nałożone przez nich w ustawie. Rozporządzenie poleca rewizorom przy badaniu ksiąg, w razie wadliwego prowadzenia zapisków, obok tychże umieszczać odmiennym atramentem rzczywiste cyfry. Rewizorzy mogą nawet w celu zbadania poszczególnych pozycyi w księgach zażądać wyjaśnień od wierzycieli lub dłużników stowarzyszenia.

Rossyjski przemysł żelazny
w roku 1902.

Biuro rossyjskich fabrykantów żelaza ogłosiło dane statystyczne, dotyczące produkcyi surowca żelaznego i stali w r. 1902. Według tych danych produkcya surowca w trzech ostatnich latach wynosiła w państwie rossyjskiem:

	1900 r.	1901 r.	1902 r.
	p u d ó w		
Gub. poł, Ces.	92,572.863	91,977.509	84,224.249
Ural	50,212.662	49,016.214	44,587.516
Król. Polskie	18,219.744	19,773.180	17,234.570
Rejon Central.	14,011.208	10,577.539	8,373.557
„ Północny	2,040.297	1,115.829	1,817.089
„ Poł.-Zach.	106.388	14.179	—
„ Półn.-Zach.	45.070	53.824	—
Syberya	310.433	250 000	200.000
Razem	177,518.615	172,778.274	156,493.981

Doszedłszy do największych rozmiarów w r. 1900, produkcya surowca w ostatnich latach znacznie się zmniejszyła pod wpływem zastoju budowlanego po wszechświatowem przesileniu pieniężnem w jesieni r. 1899. Zmniejszenie produkcyi surowca w całem państwie w r. 1902 wynosiło około 21,000.000 pudów czyli 11,8% w stosunku do największej produkcyi w r. 1900. Gdyby istniejące w państwie zakłady miały zapewniony zbyt, to mogłyby dostarczać rocznie około 260,000.000 pud. surowca, czyli, że ich siła produkcyjna jest wyższa od zapotrzebowania przeszło 100,030.000 pud.

W Królestwie Polskiem najwięcej surowca wyprodukowano w r. 1901, poczem w r 1902 nastąpiło zmniejszenie o 2,538.610 pudów czyli 12,8%.

Z pośród wszystkich okręgów przemysłowych najmniejszego wstrząśnenia doznała produkcya surowca w Królestwie Polskiem. Okoliczność ta ma tem większe znaczenie w dziedzinie przemysłu metalurgicznego, że Królestwo Polskie znajduje się w bardzo niepomyślnych warunkach pod względem zaopatrzenia w materyał surowy; rudy miejscowa choć w ogólności tanie, zawierają jednak w sobie bardzo mało żelaza i muszą być ulepszone przy pomocy znacznych ilości rudy krzyworoskiej, dowożonej koleją z odległości przeszło 1500 wiorst; koks po cenie stosunkowo wysokiej sprowadzany jest z zagranicy. Przy tem wszystkiem jednak, jak zapewnia p. Rasiński w pracy swej o dochodowości fabryk żelaznych i zakładów górniczych, przemysł górniczy i hutniczy w Królestwie Polskiem daje znacznie większe dochody, niż w innych rejonach.

Produkcya żelaza i stali w ostatnich latach wynosiła:

	1900 r.	1901 r.	1902 r.
	p u d ó w		
Gub. poł. Ces.	52,828.067	60,956.810	55,376.658
Ural	28,309.014	29,436 115	27,575.222
Król. Polskie	20,340.058	16,717.063	15,678.015
Rej. Centr.	10,164.486	12,309.119	9,417.117
„ Półn.	8,408.910	8,255.695	6,862.594
„ Pół.-Zach.	112.533	61.145	—
„ Półn.-Zach.	1,432.922	1,540.000	2,500 000
Syberya	105.051	100.000	100.000
Razem	121,703.041	129,134.947	117,509.666

W Królestwie Polskiem zmniejszenie produkcyi żelaza i stali wyniosło 1,039.048 pud, czyli prawie 5%.

Co się tyczy spożycia surowca, żelaza, stali i wyrobów żelaznych, to biuro fabrykantów żelaza podaje następujące liczby:

	1900 r.	1901 r.	1902 r.
	tysięcy pudów		
Wyprod. surowca	177.518	172.788	156.500
Przywieziono z zagranicy surowca i wyrobów z żelaza	29.682	23.366	21.055
Wywieziono zagranicę	351	1.183	3 761
Ogólne Spożycie	206.849	194.961	173.794

W porównaniu zatem z rokiem 1901 spożycie surowca w r, 1902 zmniejszyło się o 21,167.000 pudów, czyli o 10.8%. Przywóz z zagranicy w porównaniu z r. 1901 zmniejszył się o 2,311.000 pud. czyli prawie o 10%. Zaznaczyć należy, że jednocześnie ze zmniejszeniem dowozu z zagranicy stali i żelaza wzrasta stopniowo dowóz blachy żelaznej, oraz maszyn i narzędzi rolniczych. Tych ottatnich w r. 1902 przywieziono 1,315.000 pudów wobec 1,248.000 pud. w r. 1901 i 1,153.000 pud w r. 1900 lokomobil dla młocarni i pługów parowych 523.009 pud. wobec 383.000 pud. i 376.000 pud. i wreszcie bardziej skomplikowanych maszyn rolniczych w 1902 dostawiono 1,491 800 pud. wobec 1,064.900 pud, w 1961 r. 467,400 pud w roku 1900.

Biuro informacyi handlowych.

Biura informacyjne istniejące w Europie Zachodniej, mają głównie na celu dostarczania informacyj o zdolności kredytowej. Rzadko bardzo w zakres ich działalności wchodzi zawiązywanie stosunków między producentem lub wywozowcem a konsumentem, jeżeli zaś wchodzi to w zakres ich działalności, to zakładają zwykle coś w rodzaju biura adresowego, które, zbierając adresy różnych grup przemysłowców, komunikuje je następnie na żądanie klientom. Przytem biura tego rodzaju bardzo często komunikują adresy nie samych tylko producentów lub sprzedawców, lecz wogóle ludzi najróżnorodniejszych kategoryi. Tak naprzykład biuro adresowe Roberta Tessmera w Berlinie, jedna z najstarszych instytucyj tego typu, dostarczało na żądanie swych klientów informacye „o ojcach rodzin, mających najmniej dzieci“, „o młodych ludziach zamierzających się żenić“, „o osobach jeżdżących do wód itd.

Instytucye, których specyalnym celem jest zbliżenie producenta ze sprzedawcą — pośrednikiem lub konsumentem i dostarczenie osobom interesowanym informacyj o warunkach, rozmiarach i charakterze zbytu, powstają zwykle z inicyatywy publicznej; w razie zaś, jeżeli są zakładami prywatnymi, to przeznaczone bywają dla ciasnego koła producentów, którzy je założyli (związki eksportowe i muzea). Takiemi są francuskie okręgowe muzea handlowe, subsydyowane przez rząd i rady miejskie i ujawniające niezbyt energiczną działalność; takiem jest francuskie biuro kolonialne przy ministeryum kolonii, spełniające z resztą, i cały szereg innych funkcyi; takiem jest wreszcie, i rozwijające największa działalność ze wszystkich tego rodzaju instytucyj we Francyi — biuro handlu zewnętrznego, subsydyowane i znajdujące się pod opieką ministeryum handlu i paryskiej Izby handlowej.

Zupełnie inny charakter ma biuro informacyj handlowych, — *commercial intelligence bureau* — przed laty 10 założone w Ameryce, w Filadelfii, które przed trzema laty założyło takież biuro w Londynie, a obecnie otwiera filię w Paryżu. Organizacya tego biura jest tak oryginalna i może przyczynić się do rozwoju handlu międzynarodowego, że warto obznajomić się z nią szczegółowo.

Zadaniem biura jest komunikowanie producentom i wywozowcom adresów najpoważniejszych nabywców danych produktów i, przeciwnie, kupcom adresów producentów i wywozowców. Biuro nie zajmuje się wcale udzielaniem informacyj o zdolności kredytowej. W zasadzie, nie udziela ono również informacyj o rozmiarach, warunkach i charakterze zbytu, jak to robią zwykle muzea handlowe. Jednakże i pod tym względem jest ono urządzone odpowiednio i może zaspokoić tych swoich abonentów. którzy zażądaliby odnośnych informacyj. Głównem zadaniem biura jest między zaofiarowaniem a zapotrzebowaniem, a skoro raz takie zbiżenie między przedstawicielem zapotrzebowania doszło do skutku, to bardzo łatwo zdołają oni porozumieć się z sobą co do szczegółów.

Biuro, tworząc listy nabywców produktów różnych kategoryj, nigdy nie ucieka się do pomocy drukowanych informatorów i ksiąg adresowych, lecz otrzymuje wszelkie niezbędne informacye z pierwszych rąk, posiłkując się przytem następującym systemem: pozostaje ono w stałych stosunkach z wybitniejszymi instytucyami kredytowymi na całym świecie. Za pośrednictwem tych instytucyj, które są zainteresowane w operacyach biura, nadchodzą informacye o najpoważniejszych domach, prowadzących w danej miejscowości handel tym lub owym towarem. Biuro zwraca się do tych domów bezpośrednio z prośbą o dostarczenie informacyj o sobie według zakreślonego programu. Rozsyłany okólnik zwraca uwagę na korzyści, jakie firma handlowa może osiągnąć, udzielając o sobie szczegółowych informacyj, ponieważ informacye te rozpowszechnione są bez żadnego wynagrodzenia ze strony firmy, między producentami i wywozowcami danego produktu.

Do okólnika dołacza się zwykle kwestyonaryusz, o którego wypełnieniu prosi administracya biura. Kwestyonaryusz ten obejmuje nastepujace pytania: imię, adres, rok założenia adres telegraficzny, umówiony klucz dla korespondencyi, filie miejscowości, w których firma ma swoich agentów dla zakupów; produkty, które firma sprowadza oraz produkty, które firma wyrabia lub wywozi; jeżeli kupiec jest przedstawicielem jakiego domu, to jakiego mianowicie; język, w którym może on prowadzić korespondencye; bankierzy, którzy mogą udzielić informacyj o solidności przedsiębiorstwa. Na stronie odwrotnej kwestyonaryusza mogą być w razie chęci ku temu nakreślone informacye dodatkowe.

Otrzymawszy wypełniony odpewiedziami kwestyonaryusz, biuro drukuje go w wielkiej liczbie egzemplarzy i wszystkie kwestyonaryusze klasyfikowane są według poszczególnych grup produktów, naprzykład „alkohol, „wyroby żelazne“ itd. Filia paryska, która przyjmuje abonament od fabrykantów i kupców z Francyi, Belgii, Hiszpanii, Włoch i Rosyi (lecz komunikuje wiadomości ze wszystkich części świata); posiada obecnie, jak zapewnia jej dyrektor w swem rozporządzeniu około 250.000 wypełnionych kwestyonaryuszów.

Fabrykant lub wywozowiec, ktozy ma abonament, w biurze i płaci rocznie 150 franków, dostaje niewielką szafę z wysuwającemi się szufladami, w których złożone są drukowane kartki z informacyami o nabywcach produkowanego przezeń lub wywożonego towaru, ułożone według wskazanego powyżej programu. Biuro nie udziela żadnych informacyj o zdolności kredytowej tych kupców lub firm, lecz zbiera dane tylko o tych z pośród nich, których zalecają mu większe banki. Kartki ułożone są w alfabetycznym porządku według krajów, dla każdego kraju alfabetycznie według miast.

Biuro ustawicznie uzupełnia te informacye, otrzymując nowe adresy od banków, żądając na ich zasadzie informacyj i rozsyłając je swoim abonentom w postaci drukowanych zawiadomień, które dołączane są do wykazów z danego kraju. Biuro stara się także pozyskać dokładne wiadomości o położeniu przedsiębiorstw, których adresy zakomunikowało swoim abonentom. Jeżeli, według otrzymanych przez biuro informacyi, położenie przedsiębiorstwa jest niepomyślne, lub ono zawiesiło swą działalność; biuro zawiadamia swych abonentów, aby zniszczyli odpowiednie kartki, nie wskazując jednak przyczyn, które biuro na mocy porozumienia z benkami zachowuje w tajemnicy. Mówiliśmy już, że banki udzielające biuru informacyj, interesowane są w jego operacyach. Dodać należy, że w szufladach z kartkami, które znajdują się u abonentów, wskazane są adresy banków, biura informacyj kredytowych, kantorów transportowych i adwokatów, do których biuro radzi zwracać się swym abonentom.

Biuro nie ogranicza się jednak na tem, że udziela swym abonentom-producentom i wywozowcom informacyj o nabywcach ich produktów. Stara się ono także rozpowszechnić wśród nabywców wiadomości o producentach i wywozowcach. Każdy kupiec opłacający biuru 25 franków, może żądać dostarczenia sobie adresów producentów i wywozowców artykułów, które go interesują. I w tym wypadku biuro nie udziela żadnych informacyj o zdolności kredytowej. Biuro, prócz tego, podejmuje się dostarczać swym abonentom ogólnych informacyj o interesujących ich rynkach, o charakterze i rozmiarach spożycia. Informacye te komunikowane są na zasadzie raportów konsulów, sprawozdań Izb handlowych itd.

Wreszcie biuro zajmuje się dla swych abonentów wyszukaniem agentów i reprezentacyj. Jeżeli, naprzykład, jakiś kupiec zwraca się do biura z propozycyą podjęcia się reprezentacyj fabrykantów wyrobów wełnianych, to biuro zasiągnąwszy o nim informacyj za pośrednictwem bankierów, w razie, jeżeli te informacye są dla niego pomyślne,

udziela mu adresów właściwych fabrykantów i eksporterów, zawiadomiwszy uprzednio tych ostatnich, że zwróci się do nich, taka a taka osoba. To uprzedzenie fabrykantów i eksporterów jest już rekomendacyą dla poszukującego agentury. W ten sam sposób postępuje biuro, jeżeli zwrócą się do niego fabrykanci, poszukujący agentów dla rozpowszechnienia swych produktów. Wreszcie biuro zamierza rozpowszechniać informacye o swych abonentach — fabrykantach i wywozowcach w inny sposób; ustanawiając tam. gdzie to będzie możliwem, w konsulatach francuskich, belgijskich, włoskich, hiszpańskich i rosyjskich, szafy z wysuwającemi się szufladami, w których będą się znajdowały kartki ze szczegółowemi o nich informacyami.

Biuro przychodzi także swym abonentom z pomocą w razie trudności, jakie powstają dla nich z powodu nieznajomości języka, systemu miar, wag i pieniężnego, zwyczajów handlowych, komunikacyj, taryf kolejowych, ceł itd.

FINANSE ROSYI.

Jeszcze przed niespełna rokiem nie budziła działalność p. Wittego w sferach finansowych Europy najmniejszych powątpiewań. Przeciwnie nazwisko potężnego ministra było wręcz jednoznacznem z nieograniczoną zdolnością kredytową i niezachwianem powodzeniem. Dziś wstąpiły w to miejsce nietylko nieufność i krytyka ujemna całego systemu gospodarczego p. Wittego, ale co więcej z dnia na dzień mnożą się głosy, wedle których Rosya jest w przededniu katastrofy finansowej. Dokumentem wprost kompromitującym politykę finansową p. Witego była broszura, wydana przez redaktora *Oswobożdienia*, p Struve'go, która podała w streszczeniu protokół z posiedzenia pełnego Rady państwa rossyjskiej z dnia 12. stycznia b r. Broszura ta wykazała, jak wielka sprzeczność zachodzi pomiędzy optymistycznemi sprawozdaniami rachunkowemi ministra finansów a istotnem położeniem.

P. Struve stwierdza na podstawie przyznania osobistego p. Wittego na wspomnianem posiedzeniu, że deficyt w zarządzie kolejami państwowemi wedle tymczasowych obliczeń kontroli państwowej na rok 1901 wynosi 33 milionów rubli, na rok 1902 zaś dochodzi ten niedobór do 45 mil. rubli, a dla roku 1903 wyniesie „co najmniej około 51 milionów rubli“, czyli, jeżeli do tego doliczą się koszta ruchu i budowy linii mandżurskiej, dosięgnie niedobór 60 mil. rub. Na dalszy okres np. na r. 1905 oblicza minister deficyt na 88 i pół miliona rubli.

Tym ministeryalnym liczbom przeciwstawia Paul Rohrbach (*w Preuss. Jahrbücher)* swoje obliczenia — na źródłach rosyjskich oparte — i twierdzi, że deficyt kolejowy no rok 1902 wyniesie stanowczo do 160 milionów rubli. W dalszym przeto rozwoju tej gozpodarki przypuszcza Rohrbach, że na r. 1905 deficyt kolejowy będzie wynosił już około 200 milionów rubli. Suma wprost olbrzymia dla najzdrowszego budżetu państwowego, największego nawet państwa.

Dziennik Rady państwa Struve'go odsłania w dalszej części jeszcze inne niezwykle słabe punkty systemu budżetowania i sprawozdań Wittego. Pan minister w tych raportach urzędowych rozporządza zawsze znacznymi „zapasami gotowizny“. W ostatniem np. sprawozdaniu z 1. stycznia 1903 r. wynoszą te zapasy „co najmniej 199 milionów rubli; można też będzie nimi pokryć dostatnio niedobór na nadzwyczajne wydatki państwowe wynoszący przeszło 172 milionów rubli“. — W broszurze zaś Struve'go znajdujemy ustęp następujący: Kiedy rada państwa wysłuchała przedstawienia o konieczności ścisłej oszczędności we wszystkich działach, uchwaliła, że wnioski zmierzające ku temu zasługują na pełną uwagę. a mianowicie w związku z rozważaniami ministra finansów i uwagami wyjaśniającemi kontrolora państwa, który kładzie nacisk na stałe (prawie podwójne) zniżenie się nadwyżki zwyczajnych dochodów nad zwyczajnymi rozchodami w ostatniem trzechleciu i na małą resztę wolnej gotówki kasowej do 1. stycznia 1903 (33 milionów rubli)“. Pan minister ma więc gotowiznę w zapasach kasowych w sumie 199 milionów rubli — najwyższa kontrola dochodów państwa stwierdza, że ta gotówka wynosi zaledwie 33 mil. rubli, a więc równo szóstą część tego, co wykazuje minister finansów. Niewątpliwie prawda jest po stronie izby kontroli państwowych dochodów, która nie ma żadnych celów ubocznych dla maskowania istotnego stanu rzeczy. Wręcz przeciwnie p Witte potrzebuje nieodbicie jak najwięcej pieniędzy i jak najwięcej „zaufania“ u Europy. Dotychczas utrzymywał się szczęśliwie na wierzchu fali dzięki pożyczkom zagranicznym i zręczności, z jaką umiał podbijać wiarę powszechną w niewyczerpane wprost siły kredytowe Rosyi.

W dalszej swej działalności musi też Witte iść konsekwentnie tym samym torem: Konieczność to nieprzeparta. Istotnie już w czerwcu pojawiła się w *Frankfurter Ztg.* wiadomość z Paryża, że tam toczą się układy o pożyczkę 60 milionową rosyjskich kolei prywatnych. „Prywatna“ kolejowa pożyczka — w gruncie okaże się jak wiele innych z pewnością jedynie zamaskowaną, skrytą pożyczką państwową. Otrzymane pieniądze wpłyną wprawdzie na razie do kas dotyczących kolei prywatnych, ale tylko na to, ażeby natychmiast spłacić państwu zaliczki pobrane z kasy państwowej. Pomiędzy temi prywatnemi przedsiębiorstwami kolejowemi jest linia olbrzymia kolei mandżurskiej widoczna przeto, że te pożyczki prywatne są w gruncie państwowemi.

Niezrównany komentarz do powyższej broszury Struvego znajdujemy w artykule *Russkija Wiedomosti* streszczonym przez cytowanego powyżej znawcę stosunków rosyjskich Pawła Rohrbacha *w Preuss. Jahrbücher.* Dziennik rosyjski zastanawia się nad silnym wzrostem wkładek prywatnych do kas oszczędności i opisuje, z jaką gorliwością wprost przez ministra opłacani ajenci agitują wśród ludności dla napędzania kasom jak największej ilości wkładek. Jaki cel ma minister w tem wszystkiem?

Oto wszystkie pieniądze włożone do kas oszczędności, dostają się natychmiast do banku państwa. Rozrządzając w ten sposób dowolnie kapitałami kas oszczędności, obraca ministeryum finansów kapitały te na zaliczki i udzielenie kredytu dużego prywatnym i rzekomo prywatnym towarzystwom kolejowym. Towarzystwa dostają pieniądze — a rząd zapełnia porte feuille kas oszczędności obligacyami. Przytem postępuje rząd zupełnie bezwzględnie i nieoględnie, w tym roku np. wepchano formalnie kasom oszczędności oprócz

36 milionów rubli czteroprocentowych listów zastawnych szlacheckiego banku rolniczego, około 75 milionów rubli pryorytetów kolejowych towarzystw prywatnych. W kasach oszczędności leżą te papiery kolejowe aż do chwili sprzedania ich — zagranicy, jak to teraz ma się stać z owymi wyżej wspomnianymi 60 milionami w Paryżu. W ten sposób są kasy oszczędności dla p. Wittego rodzajem banków „zaliczkowych" na później mające się zrealizować pożyczki zagraniczne. Wręcz przeto odmiennie niż gdzieindziej ogołacają kasy oszczędności w Rosyi kraj z gotowizny i miasto ożywczego działania są niejako pompą wysysającą soki żywotne kraju na rzecz i korzyść ministeryum finansów. Zdanie to podziela także ekonomista uniwersytetu charkowskiego, Migulin, który wystąpił z bardzo ostrą krytyka całego tego systemu. „Wszystko to, co potentaci petersburscy działają pod hasłem polityki światowej, dzieje się kosztem ludu, rzuconego wręcz na pastwę nędzy i ciemnoty" — mówi Struve w jednem miejscu swego „dziennika posiedzeń rady państwa" i dodaje, że „cała ta polityka jest gospodarstwem rabunkowem we wszelkich kierunkach .

Czasokres do zgłoszenia wystąpienia ze stowarzyszenia*).

O dowolnem wystąpieniu członka ze stowarzyszenia z nieograniczoną odpowiedzialnością stanowi § 54 ustawy z 9 kwietnia 1873 dz. u. p. Nr. 70:

„Każdy spólnik ma prawo wystąpić ze spółki, chociażby kontrakt spółkowy opiewał na czas oznaczony".

„Jeżeli w kontrakcie spółki nic nie postanowiono co do terminu wypowiedzenia i czasu wystąpienia, można wystąpić tylko z końcem roku administracyjnego za poprzedniem najmniej czterotygodniowem wypowiedzeniem Oprócz tego".... i t. d.

Analogiczne — tylko w krótkiej stylizacyi — postanowienie, obejmuje § 77 ustawy odnośnie do spółek z poręką ograniczoną a mianowicie:

„Spólnik nie może wystąpić przed końcem roku administracyjnego i tylko po poprzedniem najmniej czterotygodniowem wypowiedzeniu".

Statuta wielu stowarzyszeń zawierają postanowienie, żądające dłuższego wypowiedzenia, aniżeli 4-tygodniowego, a to wychodząc z założenia, że termin ten nie może być krótszym, dowolność zaś może zachodzić w oznaczeniu dłuższego czasokresu. Zwykle też spotykamy się z terminem 3 miesięcznym, a niekiedy i półrocznym przed końcem roku administracyjnego. Odmienne orzeczenie w tej mierze wydał Najwyższy Trybunał Senat VI pod dniem 20 maja 1901 r. L. 5.499 postanawiając, że wedle ustawy z 1873 r. termin wypowiedzenia nie może być oznaczony na czas dłuższy niż cztery tygodnie przed końcem roku.

Ze względu na zasadnicze znaczenie i zajmujący wypadek, zasługuje sprawa na szczegółowe przedstawienie. Stowarzyszenie z nieograniczoną poręką założone na czas nieoznaczony, rozpadło się w myśl statutów na więcej zupełnie samoistnych sekcyj z czasokresem trwania oznaczonym nd lat pięć, przed których upływem nie mógł członek wystąpić ze spółki a to stosownie do § 13 i w związku z nim § 7 odnośnego statutu stowarzyszenia. Pierwsza sekcya rozpoczęła swą działalność z dniem 1 grudnia 1897 r. obowiązek zatem przynależności członka do stowarzyszenia rozciągał się w myśl statutu do 1 grudnia 1902 r. Mimo tego postanowienia zgłosił swoje wystąpienie ze stowarzyszenia jeden z członków tej pierwszej sekcyi pismem z dnia 10 listopada 1900 r. z terminem wystąpienia z końcem 1900 r. Z powodu nieprzyjętego wypowiedzenia wniósł pozew o uznanie, że wypowiedzenie to jest ważne i że powód ze zgłoszeniem wystąpienia nie ma obowiązku wyczekiwać upływu czasokresu sekcyi.

Sąd I. instancyi odrzucił skargę, gdyż w myśl § 54 ustawy z 9 kwietnia 1873 dz. u. p. Nr 70 nie przysługuje członkowi prawo wystąpienia dowolnie w każdym czasie; ustęp drugi bowiem powołanego paragrafu postanawia wyraźnie, że o terminie wystąpienia stanowi w pierwszym rzędzie kontrakt spółki i dopiero w braku postanowień statutowych znajduje zastosowanie postanowienie ustawy, że wystąpić można z końcem roku administracyjnego za popoprzedniem najmniej 4ro-tygodniowem wypowiedzeniem. W danym wypadku jest wyraźne postanowienie statutu, zezwalające na wystąpienie z upływem terminu sekcyi, powód zatem mógłby wystąpić ze stowarzyszenia dopiero z dniem 1 grudnia 1902 r.

Trybunał apelacyjny zniósł wyrok pierwszej instancyi i uznał roszczenie prawne powoda, wywodząc, że § 13 odnośnego statutu jest w sprzeczności z § 54 ustawy, wedle którego członkowi stowarzyszenia o nieograniczonej poręce wolno wystąpić, chociażby kontrakt spółkowy opiewał na czas oznaczony, a zatem w myśl § 11 ustawy o stowarzyszeniach powołane postanowienie statutu przedstawia się jako nieważne i bez prawnego znaczenia.

Trybunał Najwyższy odrzucił rekurs rewizyjny stowarzyszenia a to z następujących powodów:

W myśl § 11 ustawy o stowarzyszeniach może konkrakt spółkowy zawierać o tyle postanowienia odmienne o ile na to ustawa wyraźnie zezwala. § 54 stawia zasadę, że każdy członek ma prawo wystąpić ze stowarzyszenia, chociażby kontrakt spółkowy opiewał na czas oznaczony. Zasada ta wypowiedziana apodyktycznie, nie dopuszczając odmiennych postanowień. Przepisy powszechnej ustawy cywilnej a mianowicie §§ 1.212 i 830 nie dają się zastosować do stowarzyszeń, gdyż ani nie są powołane w ustawie o stowarzyszeniach ani ta ustawa nie zawiera odnośnych postanowień, przeciwnie — dopuszcza wypowiedzenie i wystąpienie nawet mimo określonego czasu kontraktu spółkowego.

Ustawa o stowarzyszeniach jest prawem szczegółowem (*lex specialis*) normującem stosunki prawne, nieznane przy powstaniu ustawy cywilnej i z natury rzeczy nie dające się podciągnąć pod tę ustawę. Odnośne postanowienie statutu, względnie kontraktu spółkowego, określa trwanie stowarzyszenia, względnie sekcyi na pięć lat i wyłącza możność wystąpienia w tym okresie

Postanowienia te jednak są sprzeczne z regułą § 54 ustawy o stowarzyszeniach, co do której nie może zachodzić przepis odmienny. Nie można bowiem przyjąć, jakoby ustępem 2 gim § 54 był członek związany na czas określony. Ustęp ten § 54 zaznacza raczej, że w braku odmiennych postanowień kontraktu spółkowego — nie można wystąpić w ciągu roku tylko z końcem tegoż i za czterotygodniowem co najmniej wypowiedzeniem. Z ustępu 1-go tego paragrafu wypływa, że odmienne postanowienia mogą tylko ułatwiać wystąpienie a nie zdążać do tego, aby spólnik nie mógł wystąpić z końcem każdego roku administracyjnego za poprzedniem wypowiedzeniem w ciągu roku i był zmuszonym do dalszego pozostawania w stowarzyszeniu Każda inna interpretacya wiodłaby do tego, że statutem możnaby ominąć ustęp 1-szy § u 54 i uchylić prawa członka do wypowiedzenia. Nie da się to wyprowadzić ani z brzmienia, ani z całej tendencyi ustawy, co znajduje swój wyraz w § 11 ustawy, wykluczającym dalsze związanie członka po nad ustawowe postanowienia.

Motywa sądu apelacyjnego należy uznać jako uzasadnione ustawą, a wobec tego i rekurs rewizyjny musi być odrzucony. ***Js.***

---

*) Artykuł ten podał „Związek" w numerze 16. z d. 25 sierpnia.

Kursy szewskie.

Wydział krajowy podaje do wiadomości, że w czasie od 15. września do 10. listopada b. r. odbędzie się w Krakowie szewski kurs majsterski, na którym będzie systematycznie udzielana nauka następujących przedmiotów:

a) budowa nogi, odlewy gipsowe, rysunki fachowe, branie miary, przykrawywanie, ręczny wyrób części wierzchnich i spodnich; b) wyrób obuwia za pomocą najważniejszych maszyn ręcznych i nożnych przy zastosowaniu nowoczesnych urządzeń technicznych; c) towaroznawstwo, przemysłowa buchalterya, stylistyka i kalkulacya.

Nauka będzie udzielana w dniach powszednich od godz. 8 rano do 12 w południe, tudzież od 2 do 6 ewentualnie do 7 popołudniu.

Nauka będzie bezpłatna. Na kurs zostanie przyjętych tylko 14 kandydatów, a to siedmiu z Krakowa, siedmiu zaś z innych miast zachodniej części kraju. O przyjęcie na kurs mogą się ubiegać majstrowie i czeladnicy szewscy zalecani przez przełożeństwo właściwego Stowarzyszenia przemysłowego i przez właściwą zwierzchność gminną, którzy ukończyli 24 rok, a nie przekroczyli 45 roku życia, umieją czytać i pisać, uczynili zadość powinności wojskowej, lub od służby w wojsku są uwolnieni. Prawo pierwszeństwa do przyjęcia na kurs służy majstrom przed czeladnikami, pomiędzy majstrami tym, którzy posiadają uzdolnienie do samoistnego wykonania rzemiosła szewskiego i zamierzają po odbyciu kursu założyć własną pracownię szewską, albo też, którzy są członkami zarobkowych Towarzystw produkcyjnych lub podobnych organizacyi.

Przy równych warunkach służy prawo pierwszeństwa do przyjęcia na kurs kandydatów, którzy otrzymają na odbycie kursu zasiłki z funduszów gminnych, lub innych funduszów miejscowych, a to według wymiaru niżej ustanowionego. Podania o przyjęcie na kurs 1) własnoręcznie przez kandydatów napisane, stylizowane do Wydziału kraj., 2) zaopatrzone: a) świadectwem urodzenia i chrztu, b) świadectwami szkolnemi, c) świadectwem wyzwolin, d) kartą przemysłową, względnie świadectwem pracy i uzdolnienia do samoistnego wykonywania rzemiosła szewskiego, podpisanem przez pracodawcę i właściwe stowarzyszenie przemysłowe i c) świadectwem moralności, tudzież 3) zalecone przez właściwą Zwierzchność gminną i stowarzyszenie przemysłowe, należy w nieprzekraczalnym terminie do 1 września 1903, włącznie wnieść na ręce delegata Wydziału krajowego Wnego Jana Rottera, dyrektora wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie. Ubodzy kandydaci mogą otrzymać przez czas pobytu na kurzie zasiłek po 1 k. 60 hal. do 2 koron dziennie za każdy dzień nauki , a zamiejscowi także zasiłek na opłacenie kosztów podróży koleją żelazną.

Podania o udzielenie zasiłku zaopatrzono należycie wystawionem świadectwem ubóstwa, stylizowane do Wydziału krajowego należy również w terminie do 1. września wnieść na ręce delegata Wnego Rottera.

Kolej Lwów-Sambor.

Z kierownictwa budowy kolei Lwów-Sambor we Lwowie otrzymujemy następujący opis tej nowej linii:

D. 24. z. m. odbyła się ostateczna techniczno-policyjna rewizya świeżo-wybudowanej linii kolei państwowych Lwów-Sambor, a komisya złożona z delegatów władz centralnych i krajowych, znalazłszy budowę i wyposażenie tej kolei zupełnie wykończone, udzieliła *ex commissione* dyrekcyi kolei państwowej konsensu na prowadzenie ruchu osobowego i towarowego, wskutek czego oddanie tej nowej arteryi komunikacyjnej dla publicznego użytku, jak to doniosły publicznie ogłoszenia, nastąpi w d. 27. b. m.*)

Linia kolei Lwów-Sambor jest pierwszą częścią 170 kilometrów długiej, strategicznej linii Lwów-Sambor-Turka-Użok, której druga część z końcem roku 1904 ma być ukończoną i jest pierwszą koleją z wielkiej grupy wybudować się mających kolei objętych ustawą inwestycyjną z r. 1901, przechodzącą w służbę publiczności.

Kolej, o której mowa, wychodzi z głównej stacyi Lwów i bieży początkowo równolegle z koleją do Stryja aż do stacyi Basiówki. Tutaj zwraca się w kierunku zachodnio-południowym, a przecinając transwersalnie doliny Wereszycy, Wiszenki i Strwiąża i dotykając miejscowości kąpiel. Lubień, dalej miast Komarno i Rudki łączy się w stacyi Sambor z istniejącą linią kolei państwowych Chyrów-Stryj, dawniej zwaną koleją Dniestrzańką.

Długość całej linii Lwów-Sambor wynosi 77 kilometrów, to jest nieco więcej, aniżeli odległość ze Lwowa do Stryja i obejmuje oprócz stacyj końcowych stacye: Skniłów, Stawczany, Lubień Wielki, Komarno-Buczały, Rudki, Chłopczyce i Kalinów, dalej przystanki: Porzecze Zadwórne, Koropuż i Koniuszki Siemianowskie.

Kolej ta nosi charakter kolei głównej pierwszorzędnej, jest na razie wybudowaną jedno-torowo, wielkie mosty na Wereszycy, Wiszence i Strwiążu są wykonane przez wzgląd na bardzo trudne fundamentowanie, dwutorowo. Spadki kolei są słabe, gdyż nie przechodzą siedmiu na tysiąc, promienie stosunkowo wielkie, gdyż tylko wyjątkowo schodzą niżej 400 metrów, kolej ta posiada zatem wszelkie warunki do zaprowadzenia na niej pociągów pospiesznych.

Jakkolwiek linia kolei prowadzoną jest tylko w lekkofalistym terenie, to jednakże przeważnienie grząski, torfiasty grunt, brak dobrych materyałów bndowlanych, jak kamień, żwir, piasek i drzewo, ukształtował jej budowę tak, że ją do trudnych zaliczyć należy.

Torfiasty teren spowodował głębokie i trudne fundamentowanie mostów i spotrzebowano na ten cel tysiące dębowych pilotów i tysiące kubicznych metrów betonu; kamień musiano sprowadzać po większej części ze Skolego i okolicy, żwir dowoziły pociągi z Dniestru pod Samborem aż po Lubień Wielki, a więc na odległość 50 kilom. cegła przychodziła z Chyrowa i Lwowa, a sprowa-

---

*) Dnia 27. sierpnia b. r. oddano do użytku publicznego częściowy szlak kolejowy Lwów-Sambor budującej się kolei państwowej Lwów-Sambor-austr. węg. Granica ze stacyami, względnie przystankami. Lwów (stacya dobiegowa istniejąca stacya kolei państwowej na szlaku Kraków-Podwołoczyska - Wołoczyska), Skniłów (przystanek osobowy), Stawczany, Lubień wielki, Porzecze zadwórne (przystanek osobowy), Komarno-Buczały, Koropuż (przystanek osobowy i ładownia) Rudki, Chłopczyce, Koniuszki siemianowskie (przystanek osobowy i ładownia), Kalinów-Kaiserdorf, Sambor (stacya dobiegowa, istniejąca stacya kolei państwowej na szlaku Chyrów, względnie Posada chyrowska-Stryj).

Stacye: Stawczany, Lubień wielki, Komarno-Buczały, Rudki, Chłopczyce i Kalinów-Kaiserdorf otwarto dla ruchu zupełnego, przystanki i ładownie Koropuż i Koniuszki siemianowskie dla ruchu osobowego (z wysyłką pakunków za dopłatą) i dla ruchu towarowego w całowozowych ładugach podług umowy, względnie za poprzedniem zgłoszeniem; przystanek osobowy Skniłów tylko dla ruchu osobowego i pakunkowego z wysyłką za dopłatą w pociągu i wreszcie przystanek osobowy Porzecze zadwórne tylko dla ruchu osobowego z wysyłką pakunków za dopłatą. Jako pierwsze pociągi osobowe kursować będą w dzień otwarcia pociąg Nr 2111, odchodzący ze Lwowa o godz. 9 min. 25 przed południem i przychodzący do Sambora o godz 12 w południe pociąg Nr. 2112 odchodzący ze Sambora o godz. 5 minut 2rano i przychodzący do Lwowa o godz. 7 min. 35 rano. (*Przyp. Red.*)

dzenie tych materyałów do pojedynczych punktów budowy na bezdennych drogach pobocznych powiatu lwowskiego, gródeckiego i rudeckiego stawiało niezwykłe trudności.

Pierwsze studya nad projektem linii Lwów-Sambor rozpoczął jeszcze w r. 1897 nadinspektor kolei państwowych pan Wincenty Rosenberg i doprowadził je aż do wykończenia projektu reambulacyjnego, w roku zaś 1900 tak dalsze wypracowanie szczegółowego projektu jak i sama budowa przeszła na c. k. kierownictwo budowy kolei we Lwowie, podlegające wprost ministerstwu kolei, względnie dyrekcyi budowy kolei żelaznych w Wiedniu. (Dyrekcya budowy kolei żelaznych jest jedną sekcyą ministerstwa kolei żelaznych).

Komisye polityczne, tj. czynności urzędowe regulujące sprawy komunikacyjne i wodne, jak również stosunek nowej kolei do jej sąsiadów, przeprowadzone zostały z pomyślnym rezultatem w maju 1901, poczem przystąpiono do wywłaszczenia gruntów. W drugiej połowie 1901 r. rozpoczęto samą budowę. Władzą budownicza dla linii Lwów-Sambor było c. k. kierownictwo budowy we Lwowie, której podporządkowane były 2 sekcye budowy z siedzibami we Lwowie i Samborze, każda zaś sekcya budowy podzielona była na 4 oddziały z siedzibami w Stawczanach, Lubieniu wielkim, Komarnie, Chłopach, Rudkach, Chłopczycach, Kalinowie i Samborze; inżynierowie budowy umieszczeni byli specyalnie na ten cel zbudowanych, prowizorycznych domach mieszkalnych.

Budowa linii podporządkowaną była kierownictwu budowy kolei we Lwowie tylko na przestrzeni Basiówka-Sambor, budowę przeto na przestrzeni Lwów-Basiówka wykonała w własnym zarządzie dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

Na podstawie publicznej rozprawy ofertowej, roboty pod torowe i budynki powierzono w oddziale 1 i 2-gim firmie Szymberski i Breiter we Lwowie, w oddziale 3 i 4-tym firmie Bauer i Richtmann we Lwowie, w oddziale 5 i 6-tym firmie Marek Liebermann w Krakowie, w oddziale 7 i 8 firmie Dawida Leutnera synowie w Samborze.

Roboty torowe, t. j. kładzenie torów i żwirowanie otrzymały: w oddziale 1 i 2 firma Szymberski i Brejter, w oddziale 3, 4, 5, 6, 7 i 8 firma Gwalbert Ziembicki i Feliks Ilnicki we Lwowie. Konstrukcyi dla mostów dostarczyły fabryki: Pierwsza galicyjska fabryka maszyn w Sanoku, Fabryka maszyn L. Zieleniewski w Krakowie, Fabryka mostów żelaznych w Witkowicach i Fabryka mostów Breitfeld i Danek w Pradze. Urządzeń dla stacyj wodnych dostaczyła fabryka maszyn „Blansko" na Morawie. Szyn stalowych i drobniejszego materyału dla budowy torowej dostarczały walcowanie śląskie morawskie i czeskie, śrub, gwoździ i tirfonów pierwsza galicyjska fabryka śrub w Oświęcimie, dostawę progów kolejowych powierzono firmie Spinner i Blatt we Lwowie, zapór dla ramp i aparatów sygnałów przedstacyjnych dostarczyła firma wiedeńska Stefan Götz Synowie; skomplikowane te maszynerye są prawie wyłącznie specyalnością tej firmy.

Tak więc budowę linii a szczególnie wykonanie fachowych robót i dostaw powierzono *przeważnie siłom krajowym, które z trudnego zadania wywiązały się dobrze, sumiennie i punktualnie.*

Budowę linii telegraficznej wzdłuż nowej kolei przeprowadziły organa kraj. dyrekcyi poczt i telegrafów, urządzenia telegraficzne i telefoniczne instalowała dyrekcya kolei państwowych we Lwowie, która również wyposażyła nową linię w inwentarz, zakupiony przeważnie *w fabrykach i u rzemieślników krajowych.*

Przy budowie linii Lwów-Sambor pracowało w najwyższym sezonie budowy do 2500 ludzi dziennie, wykonano 1,200.000 metrów kubicznych robót ziemnych, 25.000 m. kubicznych murów i betonu, spotrzebowano 7,600.000 kilogramów żelaza i stali, 14.000 metrów kubicznych twardego i miękkiego drzewa, 14.000 metrów kubicznych tłuczonego i rzecznego żwiru. Zabudowana powierzchnia budynków wynosi 8,000 metrów kwadratowych — ogólne koszta budowy bez lokomotyw i wagonów przenoszą sumę 10 milionów koron.

Zamknięcie rachunków krajowych.

Stosownie do postanowień §. 18. statutu krajowego, przygotował wydział krajowy na najbiższą sesyę sejmową zamknięcie rachunków za r. 1902 wszystkich funduszów, zostających pod zarządem kraju. Wynik jest pomyślny, gdyż zamknięto nadwyżką w kwocie 882.782 kor., którą to nadwyżkę przeniesiono do budżetu na r. 1903.

Sumaryczne zamknięcie przedstawia się następująco: Uchwalono budżetem wydatki 22,921 684 kor., rzeczywiście wydano 23,710.443 kor., dochody preliminowano 22,816.346 k., rzeczywiste 4,593.225 kor. Przewyżka dochodów gotówką w kasie 676,598 kor., na lokacyi w Banku 206.184 kor., a gdy doliczy się wydane na umorzenie dawnych długów ponad budżet 47.964 kor., to wynik ogólny okazał się korzystniejszy od budżetu o 1,036.084 kor. Na koszta reprezentacyi wydano mniej o 30. 322 kor., na koszta zarządu mniej o 9.918 kor., w czem prócz innych drobnych różnic były mniejsze wydatki *na płace urzędników* 14.775 kor. natomiast większe na zwyczajne potrzeby kancelaryjne o 4.917 kor.; na koszta leczenia ubogich chorych wydano więcej o 212,833 kor.; na szczepienie wydano mniej o 13,505 kor., na wydatki sanitarne mniej o 1.166 kor., zasiłki dla zakładów dobroczynnych mniej o 5.200 kor., na cele oświaty więcej o 309.638 kor., na pomniki historyczne więcej o 1.474 kor., kwaterunkowe dla *żandarmeryi więcej* o 16.145 kor., na komunikacye więcej o 102.313 kor., dotacye dla zakładów krajowych więcej o 1.774 kor., na szupaśnictwo mniej o 8818 kor., budowy wodne i meljoracye mniej o 403 kor., umożenie pożyczek więcej o 154.397 kor. na cele rolnictwa i górnictwa więcej o 43.790 kor., na podniesienie rękodzielnictwa i przemysłu więcej o 15.708 kor., rozmaite wydatki więcej o 19 kor. — wydano więc ogółem więcej o 788.759 kor. ponad preliminarz.

Dochody: Z dróg krajowych (myta) więcej o 55.379 kor., nadwyżki dochodów z zakładów dotowanych więcej o 8.023 kor., zwroty zaliczek z lat ubiegłych więcej o 25.835 kor., zwroty pożyczek więcej o 1.152 kor., dochód ze szkoły dublańskiej więcej o 4.208 kor., ze szkoły w Czernichowie mniej o 10.659 kor., z innych szkół więcej o 22.624 kor., dochód z kwaterunku więcej o 1.431 kor., zwrot wydatków szupasowych mniej o 1.730 kor., ze składu krajowego w Krakowie mniej o 5.606 kor., z krajowych opłat konsumcyjnych mniej o 349.183 kor., rozmaite dochody więcej o 487.316 kor., dodatki do podatków więcej o 1,538.471 kor., wogóle dochody były większe o 1,776.879 kor.

W funduszu propinacyjnym miast: dochody 8,795 431.81 kor., wydatki 2,406.544·10 kor., pozostałość 6,388.887·71 kor., fundusz budowy koszar: dochody 959.287·31 kor., wydatki 554.323.34 kor., pozostałość w gotówce 404.963·97 kor., fundusz koszar krajowych: dochody 340.275·02 kor., wydatki 340.250·67 kor, pozostałość 24.35 kor., fundusz korpusu ochotników z r. 1859: dochody 57.643·08 kor., wydatki 5000 kor., pozostałość

52.643'08 kor., fundusz pożyczkowy na cele melioracyi: dochody 738 538·27 kor., wydatki 225.533·80 kor., pozostałość 513.004·38 kor., fundusz pożyczkowy na budowę szkół: dochody 293.439·87 kor., wydatki 219.879·31 kor., pozostałość 73.560·56 kor., fundusz kolejowy: dochody 11,712 354·07 kor., wydatki 8,690.212·29 kor., pozostałość 3,022.141·78 kor., fundusz przemysłowy: dochody 412.640·93 kor., wydatki 411.944·93 kor., pozostałość 696 kor., fundusz pożyczkowy dla Kółek rolniczych: dochody 41.916 87 kor. wydatki 35.463·87 kor., pozostałość 6.453 kor., fundusz hodowlany: dochody 98.589·75 kor., wydatki 25.597 63 kor., pozostałość 72.992·12 kor, fundusz pożyczkowy dla przemysłu rolniczego: dochody 299.547·10 kor., wydatki 77.460·40 kor, pozostałość 222.086·70 kor.

Według sumarycznego zestawienia stan wszystkich funduszów krajowych jest następujący: w majątkach zarodowych: gotówką 7.302·23 kor., efekta 19,785.541·63 kor., dobra i realności 17,553.233·18 kor., kapitały na hipotece 560.917·38 kor. przewyżka należytości czynnych 767.945·63 kor., razem 38,674 940·05 kor., w majątku obrotowym: gotówka 3,125.417·17 kor., efekta 10,911.671·98 kor., kapitały lokowane w bankach 4,160.857·34 kor., przewyżka należytości biernych 45,878.250·41 kor., przewyżka stanu biernego 27,680.303 92 kor., — czysty stan czynny 10,994.636·13 kor. Z porównaniem z rokiem poprzednim, przyrost majątku wynosi 4,287.360·24 kor.

HANDEL SERBII.

Wobec zainteresowania, jakie budzi obecnie Serbia, podajemy kilka danych statystycznych o jej stosunkach handlowych z innemi mocarstwami.

Obrót handlu zewnętrznego Serbii w r. 1902 był znacznie większy od obrotu roku poprzedzającego, wartość wywozu z 65 milionów franków wzrosła do 72 mil. frank., przywozu zaś z 43 mil. frank. do 44 mil. frank.

Wśród krajów, dowożących towary do Serbii, pierwsze miejsce zajmują Austro-Węgry, na które przypada więcej, niż połowa całego przywozu: w r. 1902 dowieziono do Serbii towarów austryackich przeszło na 25 mil. fr. Drugie miejsce zajmują Niemcy (15 procent przywozu), trzecie Anglia (10 proc).

Dowóz towarów z Austro-Węgier do Serbii najbardziej się powiększył w dziale wyrobów metalowych, skór niegarbowanych i garbowanych, towarów kolonialnych i t. p. Wywóz z Serbii pomimo powiększenia się jego ogólnej cyfry, zmniejszył się znacznie w wielu ważnych grupach towarów, np. w grupie zbóż, przeciwnie wzrósł wywóz owoców mięsa zwłaszcza wieprzowiny, drobiu i słoniny.

Artykuły wywozu serbskiego idą głównie do Austro-Węgier, około 80 procent eksportu serbskiego dostaje się na rynki austryackie. Drugie miejsce wśród państw, do których wywożone są towary Serbskie, zajmują Niemcy. W ostatnich czasach znacznie wzrasta wywóz z Serbii do Belgii i Anglii.

W rozwoju handlu zewnętrznego Serbii na zaznaczenie zasługuje szybki wzrost wywozu. W roku 1893 Serbia wywiozła towarów za 48 mil fr., a sprowadziła za 40 mil. fr. Od tego czasu przywóz zwiększył się bardzo mało, wywóz zaś podniósł się o 24 mil. fr Powiększenie wywozu Serbii przypisać należy dwom okolicznościom: z jednej strony powstaniu wielkich rzeźni bydła, a z drugiej rozwojowi ogrodownictwa i hodowli drobiu.

Galicya a centralny zarząd kolejowy.

Staraniem statystycznego urzędu ministerstwa handlu wydano w ostatnich tygodniach statystykę o materyalnem położeniu strażników kolei państwowych w Austryi.

Dochodzenia w tej mierze zarządziło ministerstwo kolejowe jeszcze w r. 1898, a praktyczny ich wynik był ten, że spowodowały polepszenie losu strażników w niejednym kierunku. I tak, ministerstwo kolejowe podniosło im dodatek na pomieszkanie o 50%, zaprowadziło dodatek osobisty po 50 koron rocznie po 20 i 25 latach służby, następnie podnioslo płacę niaktórym kategoryom strażników.

Z tabel tej statystyki dowiadujemy się o stosunku procentowym poborów służbowych strażników kolejowych w r. 1898 według okręgów dyrekcyjnych. Otóż w okręgach dyrekcyjnych Wiedeń, Linc, Insbruck, Villach niżej 600 koron pobierało 2 do 9% strażników, po 20% w krakowskim i lwowskim, 52% w stanisławowskim; płacę od 601 do 750 koron w wymienionych zachodnich okręgach 36 do 50%, w krakowskim 66%, we lwowskim 64%, i w stanisławowskim 43%, płacę 751 i 850 w tychże zachodnich 30 do 43%, w krakowskim 13%, w lwowskim 15% i w stanisławowskim 5%, wreszcie płacę 851 i więcej koron w tych samych zachodnich okręgach 14 do 20%, w krakowskim i lwowskim po 1%, w stanisławowskim niespełna jeden procent strażników.

Na 2938 strażników powyższych czteru dyrekcyi zachodnich pobierało rocznie

851— 900	koron	237	strażników
901— 950	„	130	„
951 1000	„	35	„
1091—1050	„	9	„
1051—1100	„	1	„
1101—1150	„	5	„

W Galicyi zaś na 2.149 w trzech dyrekcyach pobierało rocznie

851— 900	koron	20	strażników,
901— 950	„	2	„
951—1000	„	1	strażnik;

Strażników z poborami rocznemi w gotówce ponad 1000 niema w Galicyi.

Z powyższych dat urzędowych wynika jasno jak nierównomiernie służba kolejowa w rozmaitych prowincyach jest traktowana. Parlament uchwala budżet ogółem dla kolei państwowych; z przyznanych kwot ministerstwo kolejowe nierównomiernie jednak rozdziela kredyty między okręgi dyrekcyjne, przyczem galicyjskie ma się rozumieć, najgorzej wychodzą.

W obec tak niekorzystnego stosunku płac w okręgach galicyjskich, a szczególnie w okręgu dyrekcyi stanisławowskiej, naturalnem następstwem są ciągle powtarzające się nieszczęśliwe wypadki kolejowe; strażnicy kolejowi są bowiem podstawą bezpieczeństwa ruchu na kolejach. Sprawą tą powinno się zająć Koło polskie na podstawie powyższych urzędowych dat statystycznych.

Drobny kredyt w Rossyi.

»Prawit. Wiest.« ogłosił protokóły narad specyalnej Rady w sprawie kredytu drobnego w Rosyi.

Zarząd główny ma być skoncentrowany w Banku państwa. Gdy zaś sprawa drobnego kredytu rozwinie

się i utrwali, wówczas powstaną instytucye specyalne, działające samodzielnie, ale zostające zawsze w związku z Bankiem w Rosyi.

Na prowincyi, kierownictwo działalnością stanowych instytucyj drobnego kredytu, powierzone będzie organom administracyjnym do spraw włościańskich, w osobie naczelników ziemskich, lub tym podobnych osób urzędujących. Zarząd nadzorczy spoczywać ma w ręku specyalnych instytucyj gubernialnych do spraw drobnego kredytu. Stosunek ziemstw do tych urzędów gubernialnych, z tytułu organizacyi i utrzymania różnych instytucyi drobnego kredytu, ujęty został w ramki następujące: ziemstwa przez pośrednictwo zarządów gubernialnych, będą żądały zasiłków dla zorganizowania instytucyj drobnego kredytu z funduszów własnych. dozór nad ziemstwem podlega kontroli rządowej na zasadach ogólnych.

Co zaś do samych instytucyj drobnego kredytu, to nowe prawo utrzymują istniejące dzisiaj, wprowadza »kasy ziemskie,« zaś instytucye dawne jak: kasy pożyczkowo-oszczędnościowe i towarzystwa kredytowe, oraz kasy pożyczkowo włościańskie, będą wydawały pożyczki na zastaw zboża i inne produkty przemysłu rolnego, do czego dotąd nie były upoważnione.

Wogóle nowe prawo nie wprowadza jednostajnego typu instytucyj, obowiązującego dla wszystkich miejscowości państwa. Ono tylko podaje typy szematyczne do wyboru. Chociaż dla włościan zalecane są głównie stanowe kasy pożyczkowo-oszczędnowe, to jednak prawo nie zabrania im organizować inne, bardziej odpowiednie do potrzeb i warunków miejscowych. Ziemstwom nie narzuca się także jakiegoś typu specyalnego; mogą organizować instytucye uznane za najodpowiedniejsze, aż do towarzystw kredytu wzajemnego włącznie.

Rząd nie odmawia także pomocy pieniężnej, zwłaszcza zaś przy zakładaniu instytucyj kredytu drobnego i udziela pożyczek: procentowych. bez procentowych, długo i krótkoterminowych, na możliwie dogodnych warunkach amortyzacyi pożyczki.

Z początkiem roku przyszłego rząd przystąpi do udzielania pożyczek z funduszu specyalnego, wynoszącego 2 milj. rubli. Nadto 2,400,000 rb., pozostałe z funduszu na pomoc dotkniętym głodem w latach 1891 1892, przeznaczono wyłącznie na zasiłki dla stanowych kas pożyczkowo-oszczędnościowych dla włościan.

Oczywiście, fundusz to nie dostateczny i należy mniemać, że przynajmniej w pierwszym roku nie wszystkie żądania ziemstw i gmin wiejskich zostaną zaspokojone, ale z czasem fundusze te muszą być powiększone bodaj do dziesiątków milionów, gdyż potrzeba (»Now. Wr.«) żeby kasy pożyczkowo-oszczędnościowe pokryły państwo taką samą gęstą siecią jak szkoły.

Prasa rosyjska bardzo obszernie interpretuje nowe zarządzenia i z ogromnem uznaniem mówi o rozstrzygnięciu nareszcie tak dawno już na to czekającej sprawy drobnego kredytu. Niektóre dzienniki wskazują nawet, że czasowo, na zasiłki, możnaby użyć części funduszów kas oszczędności, którym nadaje się teraz przeznaczenie, nie mające związku z operacyami tych kas.

Nowy typ giełdy.

Żadna inna gałęź handlu, prócz eksportu i importu, nie wymaga tak udoskonalonych sposobów komunikacyi, prawidłowej, organizacyi poczty, telegrafów i telefonów, szybkiego obznajmienia z danemi, charakteryzującemi stan rynków, wreszcie ogniska, gdzie byłyby zgromadzane wszystkie informacye, interesujące przemysł, handel i ruch transportowy. Żadna inna gałęź handlu nie wymaga również w takim stopniu ustawicznego komunikowania się owych przedstawicieli w dziedzinie handlu zewnętrznego. Takie ustawiczne komunikowanie się kupców, agentów, komisyonerów i fabrykantów, pracujących na eksport i import, prowadzi do obznajmienia się z zyskami zewnętrznymi i ich potrzebami, jako też do powiększenia rozmiarów ich zapotrzebowania.

Konieczność podobnych instytucyi oddawna już stwierdzono w Niemczech, w Belgii i w Holandyi. Doprowadziła ona do założenia specyalnych giełd eksportowych i importowych, które jednakże, pomimo swej nazwy, znacznie różnią się od zwykłych giełd, ponieważ, jeżeli nawet ostatecznie przyczyniają się do powiększenia tranzakcyi i do ich zawierania, to transakcye te na nich nie są regestrowane i żaden biuletyn kursów nie jest na nich ani układany ani też ogłaszany.

We Francyi myśl założenia w Paryżu centralnej giełdy importowej i eksportowej poruszoną była jeszcze w r. 1890 przez „Izbę syndykalną przedstawicieli zakładów handlowych i przemysłowych“. Od tego czasu sprawa ta nie schodzi z porządku dziennego w różnych stowarzyszeniach francuskich, mających zwiazek z handlem eksportorwym i importowym w Izbach syndykalnych eksporterów, importerów, komisyonerów i agentów - przedstawicieli, w związku syndykatów handlowych i przemysłowych w towarzystwie geografii handlowej, w republikańskim komitecie handlu i przemysłu itd.

Szczegółowy referat, opracowany w tej sprawie przez republikański kamitet handlu i przemysłu, był przedstawiony ministrowi handlu i przemysłu i przekazany przezeń do rozważenia zarządowi biura narodowego do spraw handlu zewnętrznego, instytucyi informacyjnej, funkcyonującej przy ministeryum handlu. Biuro, będąc bardzo życzliwie usposobione dla samej idei, oświadczyło się za koniecznością zwołania dla szczegółowego rozważenia tej sprawy specyalnej komisyi. Komisya taka zwołana została przez ministra handlu; weszli do niej najwybitniejsi przedstawiciele francuskiego handlu i przemysłu, i obecnie ogłoszony został przedstawiony przez nią ministrowi memoryał.

Komisya twierdzi, że nietylko pożądanem, ale koniecznem jest nawet założenie giełdy eksportowej i importowej, która powinna się stać miejscem spotkania dla wszyskich osób, w ten lub inny sposób interesowanych w stosunkach handlowych z mocarstwami zagranicznemi. Główne miejsce na giełdzie oczywiście przypaść powinno kupcom i komisyonerom - eksporterom. Wokoło nich wszakże powinni się ugrupować agenci towarzystw ubezpieczeń i transportowych, przedstawiciele domów, pracujących na eksport, kupiectwo paryskie, prowincyonalne i zagraniczne.

W dużym lokalu przeznaczonym na giełdę. każdy stały członek powinien mieć swoje stałe miejsce, gdzie go zawsze łatwo można znaleść. Miejsca powinny być oznaczone specyalnymi znakami, lub też będą na nich krzesła i biurka. W lokalu tym będą zogniskowane wszystkie niezbędne dla handlu zewnętrznego ioformacye: telegramy handlowe, biuletyny giełdowe, wiadomości o odejściu i przyjściu statków itd. Tutaj również powinny się znajdować udoskonalone sposoby telegraficzne i telefoniczne, oraz biuro pocztowe. Towarzystwa kolejowe, żeglugi i transportowe będą tutaj miały swych przedstawicieli. Dzięki tej organizacyi, pewnych dni i w pewnych z góry oznaczonych godzinach każdy może w ciągu kilku minut rozmówić się ze wszystkimi co do swych zakupów i sprzedaży, do do swych tranzakcyj ubezpieczeniowych i transportowych.

Komisya oświadczyła się następnie za tem, aby giełda eksportowa (której być może nadana będzie inna nazwa dla odróżnienia od giełdy handlowej) zorganizowaną została w formie odrębnej instytucyi przy paryskiej giełdzie han-

dlowej i mieściła się w jej lokalu. W zakres działalności komisyi nie wchodziło opracowanie szczegółowego projektu co do tych środków, z których powinna się giełda utrzymywać, jakoteż co do ich źródeł. Przypuszczają jednak, że niezależnie od zapomóg ze strony rządu i miasta przyjdą jej z pomocą różne stowarzyszenia handlowe i przemysłowe i że najgłówniejsze środki istnienia będzie czerpała ze składek członków i z opłat za wejście.

Wszechświatowa produkcya złota.

W ostatnich latach produkcya złota znacznie się zmniejszyła. To zmniejszenie się produkcyi jest tem dotkliwsze, że na rynku wszechświatowym wzrasta zapotrzebowanie złota; wskutek tego np. Stany Zjednoczone Ameryki nietylko spotrzebowały całą produkcyę złota amerykańską w latach 1898, 1899 i 1900, lecz nawet w Europie zakupiły złota na sumę 160·5 milionów dolarów.

Główną przyczyną zmiejszenia się światowej produkcyi złota była wojna boerska i spowodowane nią zamknięcie pól złotonośnych w południowej Afryce.

Po ukończonej wojnie, produkcya złota w Afryce wzrastać zaczęła z 52.397 uncyj miesięcznej produkcyi w roku 1901 na 104.128 uncyj na początku roku 1902, a w grudniu 1902 r., dosięgła nawet 189.537 uncyj, jednakowoż trzeba jeszcze znacznych wysiłków, aby osiągnąć przeciętną produkcyę miesięczną przed wojną boerską, która np. w r. 1899 wynosiła 459.710 uncyj. Ważną przeszkodą dla szybkiego rozwoju produkcyi złota w Afryce jest głównie brak robotników po ostatniej wojnie boerskiej.

Także i Kanada co do produkcyi złota nie odpowiada pokładanym w niej nadziejom. Największą produkcyę osiągnięto w tym kraju w roku 1900, a mianowicie wydobyto 1,350,475 uncyj wartości 27,916.752 dolarów, gdy w roku 1901 wydobyto już tylko 1,183.362 uncyj, a w roku 1902 zaledwie 943.314 uncyj. Wydobywanie złota napotyka tutaj trudności w skutek ostrego klimatu.

Stany Zjednoczone Ameryki wykazały w roku 1902 wzrost produkcyi złota o 105.768 uncyi lecz niema nadziei, aby w produkcyi dosięgły Australii, której w roku 1900 odstąpiły pierwsze miejsce. W stanie Kolorado produkcya złota stale spada, natomiast wzrasta w stanie South-Dakota.

Produkcya złota w Australii, stale wzrasta wskutek odkrycia znacznych pokładów złota w zachodniej Australii. Przed dziesięcioma laty produkcya złota zachodniej Australii stanowiła zaledwie 3 % produkcyi w całej Australii przed pięcioma lat już 24 % a w r. 1902 dosięgła 45 %. Co się tyczy produkcyi złota w Rosyi, to brak dokładnych danych utrudnia pod tym względem statystykę.

W każdym razie w przeciągu ostatnich 30 lat produkcya złota w Rosyi nie przekraczała rocznie cyfry 1,391.260 uncyj i nie spadła niżej 922.226 uncyj.

Na Alasce daje się stwierdzić zmniejszanie się produkcyi.

Prodnkcya złota w Indyach stale wzrasta, jakkolwiek jest stosunkowo nieznaczną. W roku 1897 wynosiła ona 189.779 uncyj w roku 1902 514.328 uncyj.

Zinnych krajów warto wspomnieć o produkcyi złota w Meksyku, gdzie przed 10 laty stanowiła ona zaledwie 50.000 uncyj, gdy dzisiaj prawie dziesięć razy tyle

Następująca tablica wykazuje produkcyę wszechświatową złota według pojedyńczych krajów w okresach pięcioletnich:

Produkcya złota w uncyach.

Okres czasu	Australia	Afryka	Stany Zjednoczone Ameryki półn.	Kanada	Rosya	Meksyk	Inne kraje	Razem	Wartosć w dolarach
1881—1885	6,909.642	—	7,730.324	250.620	5,750.065	232.231	3,694.867	24,567.749	507,859.593
1886—1890	6,885.653	1,114.345	8,070.221	297.378	5,212.699	187.646	4,846.230	26,604.172	549,956.123
1891—1895	9,059.505	7,240.235	9,106.834	276.631	6,279.019	674.082	6,674.210	39,310.518	812.619.166
1896—1900	15,947.275	13,101 502	15,728.572	3,482.339	5,444.966	1,973.436	7 547.292	63,225.382	1306.982.452
1901	3,792.364	474.696	3,805.500	1,183.362	1,135.100	497.527	2,006.307	12,894.856	266,559.884
1902	4,145.876	1,998.711	3,911.268	933.314	1,135.100	500.000	2,100.000	14,734.269	304,579.86 2

Orzeczenia Trybunału Administracyjnego w sprawach podatkowych.

Wymiar podatku.

100) Wymiar przepisanego podatku, przeciw któremu w toku postępowania administracyjnego nie wniesiono żadnych środków prawnych, którego zatem w toku instancyi nie zaczepiono, nie może być zaczepiony przed Trybunałem Administracyjnym.

Orz. z. 5. marca 1901 L. 762 ex 1900.

101) Podatek minimalny tylko wówczas może być przypisywany, jeżeli zachodzą wymogi obowiązku opłacania podatku, a zatem tylko wtedy, jeżeli przedsiębiorstwo zobowiązane do opłacenia podatku zarobkowego – istnieje Odnośny ustęp art. 34. rozp, wyk. II, według którego minimalny podatek musi być opłacony „bez względu na to, czy przedsiębiorstwo było w ruchu, czyli też nie“ może być jedynie w ten sposób rozumiany, że sama przerwa w ruchu lub zastanowienie przedsiębiorstwa zobowiązanego do opłacenia podatku zarobkowego według II rozdziału ust. o osob. pod. bezp., o ile nie nastąpiło zgłoszenie zaniechania po myśli § 118 ust. o osob. pod. bezp. — nie zwalnia od uiszczania podatku minimalnego. Jedynie w ten sposób interpretowany odnośny ustęp rozp. wykonawczego nie sprzeciwia się przepisom ustawy.

Orz. z 7 marca 1901 L. 901. B. Nr. 161

Nakaz płatniczy

102.) Jeżeli nakaz płatniczy nie zawiera przyczyn, z powodu których różni się od zeznania podatkowego, postępowanie jest wadliwe.

Orz. z 7. czerwca 1901 L. 4520 B. Nr. 368.

103.) Zaniechanie zapodania motywów, z powodu których wymiar podatku różni się od zeznania nie stanowi wówczas zasadniczej wady postępowania, jeżeli podatnik (a fakt ten widoczny jest z cyfrowego zestawienia rekursu) mógł z cyfr zawartych w nakazie płatniczym wyczytać, zarazem sposób wybadania przez władzę podatkową podstawy podatkowej i poszczególnych pozycyi przychodu.

Orz. z 11 czerwca 1900 L. 4230 B. Nr. 14315.

Rekursa

104.) Przepis §. 114 ust. o osob. pod. bezp. według którego od orzeczenia krajowej władzy skarbowej o wymiarze podatku zarobkowego nie przysługa podatnikowi prawo dalszego rekursu, nie ma zastosowania do orzeczeń, których przedmiotem nie jest już wymiar podatku, lecz które są orzeczeniami praejudycyalnemi w celach przyszłego wymiaru podatku. Od orzeczeń takich przysługuje stronie prawo rekursu do ministerstwa skarbu.

Orz. z 5. lipca 1900 L. 4811.

105.) Orzeczenie drugiej instancyi uwzględniające żądanie rekursu nie może być zaczepione z powodu omyłki zaszłej w intymacyi.

Orz. z 8. lutego 1901 L. 1012 B. Nr. 97.

106.) Krajowe władze skarbowe upoważnione są na mocy swego prawa nadzorczego w zakresie swej kompetencyi i w granicach ustawy o przedawnieniu z 18 marca 1878 Dzpp. Nr. 31. orzeczenia i wymiary nadzorowanych przez siebie władz podatkowych, o ile też sprzeciwiają się ustawom i wydane zostały ze szkodą dla skarbu państwa, znieść i polecić wydanie w ich miejsce nowych.

Orz. z 6. grudnia 1901 L. 9207.

Zmiany w stanie przedsiębiorstw podlegających opodatkowaniu.

Rozwiązanie przedsiębiorstwa.

107.) Postanowienie §. 118 tylko wówczas może mieć zastosowanie, jeżeli (w ciągu roku podatkowego) wszelka czynność przedsiębiorcza (a nie tylko przewidziana w statutach) została zaniechaną a doniesiono o tem w sposób przepisany władzy podatkowej.

Orz. z 7. marca 1901 L. 901 B. Nr. 161.

Likwidacya przedsiębiorstwa.

108.) Likwidacya przedsiębiorstwa po myśli §. 119 ust. o osob. pod. bezp. nie jest identyczną z likwidacyą po myśli ust. 133 względnie 242 ust. handl. — lecz oznacza postępowanie, zmierzające do zniesienia dotychczasowego celu przedsiębiorstwa, do realizacyi majątku spółkowego, do umorzenia zobowiązań spółki, słowem do całkowitego rozwikłania interesów, do czego zaliczyć należy i postępowanie konkursowe, które odnośnie do majątku konkursowego obejmuje w sobie i likwidacyę.

Orz. z 30. grudnia 1901 L. 8529.

Wydzierżawienie.

109.) Wypuszczający w dzierżawę piedsiębiorstwa określone w II rozdziale o osob. pod. bezp. podlegają opodatkowaniu według tegoż rozdziału.

Orz. z 10. lipca 1901 L. 5.431. B Nr. 429.

Ruch wkładek

w Związkowych Kasach oszczędności za miesiąc lipiec 1903

		%	Stan kapitału wkładkowego z dniem 1. lipca 1903		W ciągu miesiąca lipca						Różnica		Stan kapitału wkładkowego z dniem 31. lipca 1903	
					Wynosiły wkładki			wypłacono						
			K.	h.	stron.	K.	h.	stron.	K.	h.	K.	h.	K.	h.
Bochnia	m.	5	2,503.986	63	240	90.117	63	257	71.559	23	+ 18.558	40	2,522.545	03
Bochnia	p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—
Bohorodczany	p.	4½	208.344	94	71	13.265	49	51	12.367	63	+ 897	86	209.242	80
Brzeżany	p.	4½	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—
Buczacz	p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	— —		—	—
Dobromil	p.	4	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—
Dolina	p.	4½	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—
Drohobycz	m.	4	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—
Gorlice	p.	4½	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—
Horodenka	p.	—	418.277	73	44	4.365	37	76	17.621	65	— 13.256	28	405.021	45
Jarosław	m.	4½	1,553.635	06	245	109.072	82	211	59.352	90	+ 49.719	92	1,603.354	98
Kałusz	p.	4½	3.868	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—
Kołomyja	m.	4	3,868.856	74	512	165.100	42	640	197.944	45	+ 32.844	03	3,836.012	71
Kraków	m.	4	30,749.109	08	2462	1,035.123	32	3476	1,026.416	89	+ 8.706	43	30,757.815	51
Kraków	p.	4½	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—
Lwów		3¾	25,971.057	29	9885	3,882.162	87	7616	2,684.913	17	+1 197.249	70	27,168.306	99
		4	47,380.711	28	09	40.740	49	5326	1,125.057	03	+1,084.316	54	46,296.394	74
Myślenice	p.	4½	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—
Nowy Sącz	m.	—	4,102.046	88	389	115.297	29	398	147.499	75	— 32.202	46	4,069.844	42
Podgórze	m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—
Sambor	m.	4½	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—
Śniatyn	p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—
Śniatyn	m.	4½	189.724	25	42	9.046	02	66	11.928	22	— 2.882	20	186.842	05
Sokal	m.	4½	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—
Stryj	m.	4	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—
Tarnopol	m.	4½	5.989.374	10	1098	452.218	54	818	293.342	39	+ 158.876	15	6,148.250	25
Trembowla	p.	4½	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—
Tarnobrzeg	p.	5	—	—	—	—	—	—	—	—	— —	—	—	—
Wieliczka	p.	5	2,629.991	41	181	89.122	41	207	108.702	34	— 19.579	93	2,610.411	48
Wadowice	p.	4½	4,087.221	27	305	143.278	36	292	137.633	79	+ 5.644	57	4,092.865	84
Zaleszczyki	p.	5	360.994	16	51	36.843	25	69	23.635	19	+ 13.208	06	374.202	22

Budżet krajowy.

Budżet krajowy na rok 1904 ostatecznie ułożono i dla sejmu przygotowano. Budżet wprowadza wielkie zmiany do preliminarza budżetu na rok 1903, przedłożonego sejmowi w grudniu z roku z., i dotąd nie uchwalonego.

Preliminarz budżetu na rok 1903 zamknięto niedoborem w sumie 453.555 kor. Pokrycia miał dostarczyć uchwalony w grudniu roku z. projekt ustawy o podwyższeniu opłaty krajowej od piwa. Ustawa ta weszła w życie— jak wiadomo — z dn. 1 kwietnia 1903. r.

Wydział krajowy postanowił przedłożyć sejmowi na najbliższej sesyi dodatkowe sprawozdanie do budżetu na rok 1903, w którem preliminuje się dochód za opłaty od piwa za czas od 1 kwietnia do końca grudnia 1903 roku w sumie 1,200.000 kor.; dawne opłaty konsumcyjne za czas od 1 stycznia do 31 marca b. r. przyniosły dochód w sumie 184.000 kor., razem dochód z tego źródła wynosi 1,384.000 kor. Na koszta administracyi i na zwroty dawnych opłat z góry pobranych preliminuje się 94.000 kor., czysty dochód wynosi 1,290.000 kor. W preliminarzu na rok 1903. wstawiono dochód z dawnych opłat konsumcyjnych 700.000 kor.; po potrąceniu tej kwoty okazuje się czysty dochód 590.000 kor.

W dodatkowem sprawozdaniu postanowił Wydział kraj. przedstawić Sejmowi wniosek. aby z tej nadwyżki pokryto przedewszystkiem wykazany w grudniu roku z. w preliminarzu na r. 1902 niedobór 453.555 kor.; na zapomogi dla powodzian i z powodu gradobić przeznacza się 100.000 k., pozostanie jeszcze zwyżka dochodów 36.445 k.

Na akcyę powodziową preliminuje Wydział kraj. ogółem 400.000 kor.; z tego 100.000 koron wstawiono dodatkowo do preliminarza na rok 1903, zaś pokrycie dla 100.000 kor., uzyskać się ma drogą chwilowej pożyczki; wszystkie raty na jej umorzenie wstawia się już do preliminarza na rok 1904.

Preliminarz budżetu na r. 1904 przedstawia się jak następuje: Wydatki: Rubr. I. Reprezentacya kraju 244.572 kor., jak w r. z. Rubr. II. Zarząd 801.001, więcej niż w r. z. o 47.627 kor. Rubr. III. Sprawy zdrowotne 2,908.766 kor. (więcej o 92,550 kor.) Rubr. IV. Dobroczynność 61.523 kor. (mniej o 200 kor.) Rubr. V. Oświata 9,562.432 k. (więcej o 520.823 k. głównie z powodu zwiększenia się wydatków fund. szkoln. kraj.) VI. Pomniki historyczne 82.520 (mniej o 2.626 kor.) VII. Bezpieczeństwo publiczne 630.625 kor. (więcej o 42.135 kor.) VIII. Komunikacya 3,611.817 kor. (więcej o 128.293 k.) IX. Budowy wodne i melioracye 1.850.199 k. (więcej o 195,768 kor.). X. Rolnictwo 1,395.859 k. (więcej o 40.235 k.). XI. Górnictwo 54.11 (więcej o 105 kor.). XII. Przemysł i rękodzieła 618,296 k. (więcej o 153.630 koron). XIII. Długi kraju 2,921.164 (więcej o 40.236 kor). XIV. Rozmaite 403.524 (więcej o 5004 kor.).

Ogólna suma wydatków wynosi **25,146.414** kor., w roku 1903 wynosiła **23,881.538** koron zatem wzrosła o 1,264.876 kor.

Dochody. Rubryka I. Zarząd 70 020 kor. (mniej o 225 kor). Rubryka II. Sprawy zdrowotne 136.451 kor. (mniej o 6.480 kor.). III. Pomniki historyczne 450 (jak w r. 1903). IV. Bezpieczeństwo publiczne 230.857 koron (więcej o 9.979). V. Komunikacye 544.034 kor. (mniej o 45.613). VI Budowy wodne i melioracye 70.116 k. (więcej o 42.303). VII, Rolnictwo 446.448 k. (więcej o 12.337 k.). VIII Górnictwo 9.000 k (tak, jak w roku zeszłym). IX. Przemysł i rękodzieła 4.880 k (więcej o 700 k.). X. Dług krajowy 21.894 k. (mniej 5.108 k.). XI. Rozmaite 1,275.354 k. (więcej o 136.766 k.). XII. Dochód z opłat konsumcyjnych 6,965.000 k. (więcej o 649.910 k.). XIII. Pozostałość z rachunków lat ubiegłych 88.782 koron (więcej o 704.260 k.). — Suma dochodów własnych wynosi **10,657.466 kor.**; w r. zesz. wynosiła **9,158.637** k, zatem w r. 1904 więcej o 1,498.820 kor.

Z porównania dochodów z wydatkami okazuje się zatem niedobór w kwocie 14,488.948, który musi być pokryty dodatkami do podatków bezpośrednich.

Wydział kraj. wnosi, aby dodatki nałożono w roku 1904 w wysokości preliminowanej na r. 1903.

I. a) dodatki do państwowych podatków gruntowych, do państw. podatków domowych, domowo-czynszowych i domowo-klasowych i 5% podatków od domów wolnych od podatków, pobierano po 60 hal. od każdej kor. podatku;

b) dodatki do państwowych bezpośrednich podatków osobistych w wysokości 66 hal. od każdej kor. podatku.

Opodatkowani w mieście Krakowie, w powiatach krakowskim i chrzanowskim opłacać będą dodatki do popodatków, w ustępie a) w wysokości 49 halerzy; w ustępie b) po 55 halerzy od każdej korony podatków bezpośrednich.

W ten sposób przy sumie podatków 24,000.000 k., wydatność halerza obliczając na 240.000 k., usyzka Wydział krajowy dochód z dodatków w sumie 14,513.898 k. Ogółem więc preliminarz budżetu na r. 1904 zamknięty będzie zwyżką do rozporządzenia sejmu w sumie 24.950 kor.

Na r. 1903 preliminowano wydatność halerza dodatków na 236.000; na 1904 r. preliminuje Wydział krajowy wydatność na 240.000 k Przeciętna wydatność z trzech lat ostatnich halerza dodatków wynosi 246.000 k. zaś z dwu lat ostatnich nawet 256.000 k. Wydział kraj. przyjął wydatność tylko w kwocie 240.000 k, jedynie ze względu na odpisy podatkowe z powodu klęsk elementarnych.

Bibliografia.

M. M. Kowalewski. *Rozwój stosunków ekonomicznych w zachodniej Europie.* Warszawa. Wydawnictwo „Poradnika dla czytających książki“. 1902 r.

Ewolucyjny pogląd na rozmaite części składowe współczesnej cywilizacyi zapanował od czasów A. Comte'a niemal powszechnie, z wyjątkiem jednej dziedziny życia gospodarczego, które zdaniem ekonomistów, panującem od niedawna, „było niezmiennie podległe stałym nieomylnym prawom naturalnym. Dziś już musimy mówić o ewolucyi form gospodarczych, narówni z ewolucyą w innych dziedzinach życia narodowego. Należy tylko wyśledzić zasadniczy czynnik tej ewolucyi. Czynnikiem tym, zdaniem M Kowalewskiego, jest wzrost zaludnienia. Gęstość zaludnienia zmusza narody do wyjścia ze swego odosobnienia; ona zmusza do pracy intensywnej na roli i do zastąpienia pracy niewolnej pracą pańszczyznianą, a tę ostatnią — wydajniejszą pracą swobodną. Stopniowy wzrost ludności wywołuje również coraz to nowe sposoby wytwarzania i zaspakajania potrzeb: pasterstwo i rolnictwo, a z niemi coraz to nowe formy prawnospołeczne.

Stwierdziwszy raz zmienność form gospodarczych, logicznie nasuwa się potrzeba nakreślenia ogólnego zarysu różnych urządzeń gospodarczych, Pierwszym podziałem historyi ekonomicznej był podział na trzy okresy. Okres gospodarki naturalnej (Naturalwirtschaft), gospodarki pieniężnej (Geldwirtschaft) i gospodarki kredytowej (Creditwirtschaft). Główną wadą tego podziału jest brak wyraźnej granicy pomiędzy ostatniemi dwoma okresami.

Bücher w „Monografii o pochodzeniu gospodarstwa narodowego“ podzielił historyę ekonomi-

czną na 3 okresy: 1) okres gospodarstwa domowego (Hauswirtschaft), 2) gospodarstwa miejskiego i gospodarstwa narodowego (obrotowego).

Zdaniem zaś autora, ekonomiczna ewolucya przedstawia dwie epoki: 1) epokę gospodarstwa odosobnionego, obliczonego na zaspokojenie miejscowego popytu i na bezpośrednie spożycie, 2) epokę gospodarstwa wymiennego. Każda z tych epok dzieli się na okresy, różniące się pomiędzy sobą stopniem rozpowszechniania wymiany odpowiednio do większej gęstości zaludnienia. Stopniowo więc od gospodarstwa plemienia i rodu przychodzimy do gminy wiejskiej, do gospodarstwa włości i miasta, a w końcu do współczesnego gospodarstwa narodowego, które już zaczyna ulegać nowym zmianom w kierunku gospodarstwa wszechświatowego.

Przegląd poszczególnych okresów ewolucyi gospodarczej p. Kowalewski rozpoczyna od gminy rolnej i wykazuje zarazem, jak powstało w obrębie gminy gospodarstwo dworskie. Dla wyśledzenia zaczątków włości dworskiej autor rozpatruje ustrój germańskiej marki (dużej gminy rolnej) w tych miejscowościach, gdzie przed najściem barbarzyńców ziemia nie wchodziła w skład rzymskich latifundyów (massae albo saltus), a mianowicie: marki nadreńskiej. Nad Renem istniały gminy wolne (zaprzecza temu Füstel de Colanges). Jeśli dokumenty regentalne mało o nich wspominają, jest to dowodem, iż były one małoznane, gdyż chłopi — członkowie gminy — jak i dziś się dzieje, rzadko uciekają się do urzędowego przekazywania swych działów. W epoce, kiedy utrwalił się feodalizm (IX w.), o gminach niezależnych, wspomina się o tyle tylko, o ile gminy takie stają się gminami niewolnemi. I to już jest dowodem istnienia gmin wolnych, które stawały się niewolnemi wrazie, jeśli wszyscy sąsiedzi (vicini) jednej „willi“ ustąpili swych gruntów. Powstawały też drogą częściowego ustąpienia gruntów gminy mieszane, częściowo wolne, częściowo pańszczyźniane. Obie jednak formy stopniowo znikają, aż wreszcie utrwalają się takie stosunki agrarne, których wyrazem był aforyzm „nulle terre sans seigneur“.

Przyczyną ogólną tej ewolucyi jest brak bezpieczeństwa i potrzeba opieki: drobni właściciele z tych powodów oddają się w zależność feudalną, nie wykluczającą praw odstąpionej seniorowi ziemi na prawach długoterminowej dzierżawy.

Do tych przyczyn przyłączają się jeszcze takie pobudki, jak nędza, chęć uwolnienia się od wymagań poborców, od poboru wojskowego, lub też od juryzdykcyi powszechnej. Dla tych to różnorodnych pobudek — jak to widać z dokumentów IX w. — homo liber staje się dobrowolnie podwładnym seniora. Czasem wreszcie monarchowie dowolnie rozporządzają się gruntami wolnych właścicieli, narzucając im patronat, nie bez oporu niekiedy ze strony tych, których losem rozporządza się monarcha. Temi to drogami wolna marka zamienia się na włość, należącą do świeckiego lub duchownego feudała. Gmina pańszczyźniana odziedziczyła po wolnej gminie wiejskiej wspólne posiadanie i wspólne użytkowanie; pan feodalny poza „terra indominicata“, którą osobiście zarządza, ma prawo tylko do pańszczyzny, oraz do pobierania od nich podatków w naturze. Pozostała przestrzeń gruntów (terra serwilis) dzieli się na działy pomiędzy chłopów pańszczyźnianych. Ze wzrostem zaludnienia gminy prawo użytkowania z lasów i pastwisk przystosowuje się do nowych potrzeb gospodarstwa.

Wytwarzanie w podobnej gminie wiejskiej miało na celu wyłącznie zaspakajanie potrzeb jej mieszkańców. Sprzedaż dokonywała się za osobnem pozwoleniem i za stosowną opłatą cła wywozowego. Wywóz zboża był wzbroniony — wytwórcy z obowiązku sprzedawali nadmiar produktów swemu panu. Wymiana w takich warunkach była b. ograniczona. Gospodarstwo takie łatwo się obywało bez znaków pieniężnych, mających szerszy obieg; słowem, gmina i włość dworska są jednemi z form gospodarstwa odosobnionego, wystarczającego sobie. System gospodarstwa pod wpływem wzrostu zaludnienia, staje się mniej ekstenzywnym, niż w gospodarstwie rodowem. Pod wpływem tego czynnika znikają z czasem prawa wspólnego użytkowania i swobodny wygon bydła; tenże czynnik usuwa z czasem chłopa z roli i stwawia na jego miejscu fermera — dzierżawiającego ziemię przez czas nieokreślony po cenach, regulowanych przez popyt i podaż.

Odrębny typ stosunków ekonomicznych przedstawia miasto, jakkolwiek początkowo niema różnic zasadniczych pomiędzy wsią a miastem: i tam i tu może istnieć własność prywatna obok wspólnej, praca wolna obok niewolnej, tylko że w mieście prędzej daleko zapanowuje prywatna własność i przeważa praca wolna; charakterystyczną cechą zaś miasta jest to, że pod wpływem rozszerzonych potrzeb gęściejszego zaludnienia, ludność wolna, w celu usunięcia konkurencyi ze strony ludności niewolnej, przedsiębierze odpowiednie środki, pozostawiając tej ostatniej jedynie sferę działania w zakresie domowym. Odpowiednio do tego inaczej kształtuje się w miastach wytwarzanie, podział i wymiana.

Wytwarzanie miejskie odróżnia się od wiejskiej wytwórczości większą różnorodnością i swobodnym charakterem pracy. W mieście najpierw zjawia się kontrakt najmu osobistego; tutaj też zjawia się najpierw czynsz dzierżawny za grunty, ograniczone co do ilości i będące już przedmiotem prywatnego posiadania; tutaj wreszcie spotykamy pierwsze zarodki ustroju kapitalistycznego, jakkolwiek produkcya wyłącznie polega na panowaniu drobnego przemysłu. Zaspokojenie potrzeb spożywczych mieszkańców miasta wymaga ustawicznych stosunków wymiennych z wytwórcami wiejskimi (był to prąd sprzeczny z polityką zamkniętości panów feudalnych). Nie oznacza to jednak zupełnej swobody handlowej, która sprzeczną była z monopolami wytwórczemi i spożywczemi, wynalezionemi przez ustawy cechowe. W obronie tych właśnie monopolów ustawy cechowe zabraniają ludziom niewolnym zajmowania się rzemiosłami; a ludziom wolnym zakazują uczyć rzemiosła ludzi stanu niewolnego (np. statut Bolonski z 1250 r. Midelburski z 1271; gildye handlowe angielskie; statuty cechów weneckich z 1347 i inne). Dążność do usunięcia konkurencyi pomiędzy wytwórcami wywołała również ścisłe określenie ilości pomocników i uczniów oraz robotników, z których usług może korzystać każdy majster, oraz cały szereg środków, mających na celu wyrównanie warunków produkcyi dla samych przedsiębiorców.

Pod wpływem tychże czynników interesy pracowników zbiegały się czasem z interesami przedsiębiorców (świętowanie; zakończenie dnia roboczego o jednej godzinie itp.). Nie wynika jednak z tego, ażeby wieki średnie nie znały sprzeczności interesów przedsiębiorców a czeladników, uczni

i prostych robotników. Dowodem tego są chociażby zmowy robotnicze już w XIV w. oraz istnienie bractw robotniczych (Confréries). Kwestya robotnicza zajmowała prawodawców już w średnich wiekach. Władze miejskie starały się obronić interesy klas posiadających takiemi środkami, jak prawo przeciwko zbytkom, „justum pretium", ruchome taryfy na produkty spożywcze itp., wreszcie przez uregulowanie płacy roboczej, oznaczając jej maximum: „Księga rzemiosł". Etienne Boileau np. mówi: „Niechaj nikt nie śmie dawać, ani obiecywać robotnikowi większej, niż mu się należy, płacy dziennej w tych mianowicie rozmiarach, w jakich przedtem było w zwyczaju płacić ją w granicach miasta Paryża". Dowody tego znajdujemy w statucie florenckich fabrykantów wełny cienkiej, w statutach m. Falenza z 1331 r., w londyńskich statutach ciesielskich z r. 1212 i w statutach Bolonii (1250 r.), Mantujskich (1303 r.) itp. Walka przeciwko podnoszeniu się płacy zarobnej rozpoczyna się w całej Europie zachodniej od czasu wielkiej zarazy (1348 r.), która zmniejszyła w znacznych rozmiarach zaludnienie krajów europejskich. Do tej kategoryi aktów prawodawczych należy: ordonans Edwarda III angielskiego z r. 1350, szereg rozporządzeń urzędów miejskich we Włoszech, ordonans Filipa VI francuskiego z 1345. Powyższe akty prawodawcze nakazują w ogóle powrócić do norm płacy z przed zarazy, po której płaca wzrosła faktycznie w skutek zmniejszenia podaży rąk roboczych (zarówno w miastach, jak i w rolnictwie), i napominają przedsiębiorców, aby nie trzymali więcej ludzi, aniżeli jest dla nich niezbędnem.

Na tle ogólnem średnich wieków wyodrębniają się takie wielkie środowiska handlu międzynarodowego, jak Genua, Wenecya, Marsylia, Bordeaux, Antwerpia, Londyn, Paryż i miasta związku hanzeatyckiego, w których obok ożywionego krążenia bogactw, znajdujemy już zarodki różnych właściwości współczesnego nam ustroju. Z chwilą, gdy wytwarzanie przestało wyłącznie zaspakajać potrzeby miejscowego targowiska, z tą chwilą musiały nastąpić wielkie zmiany w całym ustroju ekonomicznym tych środowisk handlowych.

Najpierw więc wypowiadają one walkę systemowi cechów (Wenecya w r. 1348) i przywilejom oddzielnych miast. Dotychczasowe odosobnienie ekonomiczne krajów i miast krępowało rozwinięty przemysł, domagający się swobodnego wywozu towarów. Handel i przemysł coraz bardziej staje się wyłącznem zajęciem mieszkańców miast (XIII i XIV w.). — W celu rozszerzenia wymiany zaprowadzono wielkie jarmarki. Korporacye stopniowo znikają, lub też nie stawiają przeszkód rozwijającemu się swobodnie przemysłowi, który powstaje początkowo po wsiach.

Równolegle z tem w dziedzinie gospodarstwa rolnego system pańszczyźniany ustępuje miejsca dzierżawom terminowym. pozwalającym na zmianę czynszu dzierżawnego stosownie do popytu i podaży ziemi. Intensywniejsza uprawa roli doprowadza do zniesienia prawa swobodnego wypasu bydła i wszelkich wspólnot. Chłop otrzymuje osobistą swobodę, a senior prawo do gruntu niegdyś zostającego w posiadaniu jego dziedzicznego dzierżawcy.

Odpowiednio do tych zmian w dziedzinie wytwarzania zmieniły się warunki podziału bogactw, do którego staje już właściciel gruntów, kapitalista i dzierżawca, lokujący w ziemi swe kapitały, i proteletaryzm miejski i wiejski. Ten fakt znalazł już odbicie w teoryach ekonomicznych o procencie, rencie i płacy roboczej (Turgot, Child, Jooker, W. Petty). Wszystkie powyższe zmiany w dziedzinie wytwarzania były następstwem rozszerzenia wymiany, a to ostatnie następstwem zasadniczego czynnika ewolucyi ekonomicznej — wzrostu zaludnienia Tezę tę autor udowadnia drogą analizy urządzeń rolniczych we Włoszech od XIII w. i zmian w obrębie wsi angielskich od drugiej połowy w. XIV (Rozdział VII).

Ostatni rozdział poświęcony jest losom średniowiecznych instytucyj po powstaniu produkcyj kapitalistycznych, a więc losom gmin i cechów.

Gmina rozpada się, jako organizacya wspólnej własności; cechy i korporacye rzemieślnicze stopniowo utracają swe znaczenie, a następnie i przywileje monopolistyczne, do czego, oprócz wyżej wymienionych czynników, przyłączyło się powstanie wielkich państw centralistycznych i militarnych, szukających nowych źródeł dochodów czerpanych z podatków.

Dzieło Kowalewskiego zakończają dwa dodatki: Historyczny proces przechodzenia własności gminnej do prywatnej i Ustrój gospodarczy związków rodzinnych w Walii.

Z powyższego streszczenia widzimy, że p. Kowalewski różni się od innych historyków rozwoju ekonomicznego podziałem na etapy tego rozwoju, wysunięciem na pierwszy plan wzrostu ludności, jako zasadniczego czynnika postępu ekonomicznego, oraz poglądem na t. zw. kwestyę robotniczą i antagonizmu pomiędzy pracą i kapitałem już w wiekach średnich.

Literatura nasza ekonomiczna, niebogata w prace, traktujące o rozwoju ekonomicznym, zyskała w tłómaczeniu książki p. K. pożyteczne dzieło.

Z. Kasperski.

NOTATKI.

Handel zewnetrzny Ameryki. Z dniem 30 czerwca br., jako końcowym dniem ubiegłego roku fiskalnego — handel zewnętrzny Ameryki wykazuje rozmiary dotąd niebywałe. Rozwój tego handlu wykazuje następująca tabela:

	Przywóz	Wywóz	Razem
	w milionach	dollarów.	
1853	263.777	203.489	467.276
1873	642.136	522.489	1,164.616
1893	866.401	847.665	1,714.066
1901	823.172	1,487.765	2,310.987
1902	903.322	1,381.717	2,285.039
1903	1,025.619	1,419.991	2,445.610

W ciągu zatem drugiej połowy ostatniego wieku amerykański handel zewnętrzny powiększył się pięciokrotnie, wywóz zaś siedmiokrotnie. W roku ubiegłym przywóz po raz pierwszy przekroczył sumę jednego miliarda, wywóz zaś jedynie raz tj. w roku 1901 przewyższał wywóz ostatniegp roku.

Cudzoziemcy członkami rad zawiadowczych spółek akcyjnych w Bułgaryi. — Ustawa handlowa bułgarska wyklucza cudzoziemców od wyboru do rad nadzorczych spółek akcyjnych — co odstraszało zakrajowych kapitalistów od należenia do tych spółek. Otóż rząd obecnie, celem ściągnięcia zagranicznych kapitałów i spekulantów, przedłożył reprezentacyi narodu projekt rewizyi ustawy

handlowej w tym kierunku, aby i cudzoziemcy mogli zasiadać w zarządzie spółek akcyjnych.

Wspólne zastępstwo interesów banków hipotecznych, istniejące w Austryi jedynie odnośnie do instytucyi krajowych — wchodzi z obszerniejszym zakresem działania w życie w Niemczech. Rzutki związek centralny niemieckich banków i bankierów wybrał z pomiędzy siebie specyalny wydział — który ma na celu założenie zastępstwa wspólnych interesów wszelkich instytucyi hipotecznych — przyczem ustalono najważniejsze kwestye i sprawy wspólne — w których solidarne występywanie wszystkich instytucyi jest konieczne.

Oryginalny sposób zwalczania pieniactwa w drodze ustawodawczej jest przedmiotem świeżo ogłoszonej ustawy angielskiej. Ustawa ta upoważnia generalnego prokuratora do wdrożenia przeciw zwyczajowym pieniaczom rodzaju postępowania kuratelarnego odnośnie do ich zdolności procesowej. Na wniosek prokuratora generalnego orzeka mianowicie sąd, że odnośna osoba może wnieść skargę w przyszłości jedynie za specyalnem zezwoleniem sądu. W motywach tej ustawy uzasadnioną ona jest faktem, że pieniacze niepotrzebnie sądom czas zabierają a swych przeciwników i trudzą i narażają na szkodę przez koszta procesowe, które odzyskać się zazwyczaj nie dadzą.

Węgiel kamienny na Wołyniu. Gazeta *Wołyń* donosi, iż w odległości trzech wiorst od m. Romanowa, w pow. nowogradwołyńskim w pobliżu majątku Wielka Kozara, odkryto pokłady węgli kamiennych na głębokości około 13 sążni. Grubość warstwy węgla wynosi 4 sążni. Pokłady te odkryła firma warszawska E. Schönfeld i Sp. podczas robót około wiercenia studni artezyjskiej.

Produkcya i sprzedaż soli. W miesiącu lipcu 1903 wynosiła produkcya soli w Galicyi 91.970 cent. m., sprzedaż zaś z zapasów 121.936 cent. metr. W tym samym miesiącu r. 1902 wynosiła produkcya 94.878 cent. metr., sprzedaż zaś z zapasów 124.829 centr. metr. Z porównania wypływa, iż w roku 1903 wyprodukowano o 2.908 centr. metrycznych mniej, i sprzedano 2.893 centr. metr. mniej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Z przemysłu krajowego. P. J. Grünspan, z Andrychowa przesłał do Wiednia do prezydyum ministerstwa handlu tkany na jedwabiu portret cesarza, wykonany w andrychowskich warstatach. W tych dniach pan Grünspan otrzymał następujący list podpisany przez ministra handlu p. Calla: „Za przesłany prezydyum ministerstwa handlu na jedwabiu tkany portret cesarza, proszę przyjąć podziękowanie; dodaię zarazem zapewnienie, że ministerstwo handlu będzie się starało popierać wedle możności Pańskie zabiegi o podniesienie i rozwój przemysłu domowego w dziedzinie tkactwa".

Węglowa produkcya Niemiec w pierwszem półroczu 1903. Według statystyki urzędowej wynosiła produkcya węgla kamiennego Niemiec w pierwszem półroczu b. r. 55.47 milion.ton wobec 50.99 mil. ton roku zeszłego, a 53.01 milion. dwa lata temu. Wzrost wynosił przeto 4.48 mil. ton w porównaniu z zeszłym rokiem czyli około 9 proc. Z ogólnej produkcyi wypada na same Prusy 51.74 mil. Bawarya 0.65 mil., Saksonia 2.31 mil., Alzacya-Lotaryngia 0.77. Z ogólnej znów produkcyi król. Prus wypada na okręg górniczy Dortmund 30.69 mil, na wrocławski zaś 14 29 milion. ton, na okręg Bonn 6.34 mil. ton.

Produkcya węgla brunatnego 21·44 mil. ogniskuje się w okręgu Bonn. Koksu produkuje najwięcej okręg dortmundzki. Największy więc rozwój górnictwa węglowego w Niemczech osiągnął okręg dortmundzki, potem zaraz następuje Górny Śląsk, przed którym stoi jeszcze długa przyszłość górnicza, gdyż obecnie znaleziono kilkunasto warstwowe pokłady w rybnickim. W obu zagłębiach węglowych śląskim i westfalskim pracuje krocie robotników polskich.

Zarząd krajowej szkoły tkackiej w Gorlicach podaje do wiadomości, że nauka w krajowej szkole tkackiej w Gorlicach rozpoczyna się w dniu 1 września b. r: Szkoła ma za zadanie kształcić młodzież na zawodowych tkaczy. Nauka trwa dwa a względnie trzy lata i jest bezpłatna. Uczeń, który nabrał tyle wprawy, że umie wyrabiać towary tkackie na sprzedaż, otrzyma pewne wynadgrodzenie. Oprócz tego uczniowie ubodzy a pilni, mogą otrzymać 6 do 10 koron miesiecznie tytułem zapomogi na utrzymanie, zaś po pomyślnem ukończeniu nauki mogą za staraniem Zarządu szkoły, otrzymać z Wys. Wydziału krajowego zapomogę na sprawienie sobie warsztatu i potrzebnych przyrządów. O pracę dla uczniów, którzy ukończą naukę stara się zarząd szkoły. Do nauki może być przyjęty uczeń, jeżeli ukończył szkołę ludową i przynajmniej 13 rok życia. Kto nie ukończył szkoły ludowej, ma udowodnić, że w inny sposób nabrał wprawy w czytaniu i pisaniu. Zapisywać można uczniów zwyczajnych od 1-go do 30-go września, przyczem zwraca się uwagę,że zgłoszenia późniejsze uwzględniane nie będą. Zgłoszenia o przyjęcie ucznia należy podawać do Zarządu warsztatu. Wszelkich bliższych wyjaśnień tak co do przyjęcia jak również i trwania nauki udziela instruktor zakładu p. B. Gęsiecki. Zgłaszać się można co dnia od godziny 8-ej do 12-tej przed południem i od 2-ej do 6-tej popołudniu w budynku szkolnym dom p. Miłkowskiego I. piętro w rynku w Gorlicach.

Giełda szewców. W Berlinie zachowała się z dawnych lat oryginalna instytucya. Jestto giełda szewców w browarze Friedrichsheim, w kórym wielka sala i poboczne lokale zaledwie pomieścić mogą w oznaczonych dniach liczbę uczestników. Jakkolwiek nie obracają tutaj milionami, to przecież giełda szewska ma dla handlu skór stolicy niemałe znaczenie i jest niejako regulatorem cen na rynku obuwia w stolicy Niemiec. W każdy poniedziałek od pół do 10 rano do 1 w południe wre życie na giełdzie. — Wszystkie wyroby ze skór można znaleść tutaj, jak i wszystko, co potrzebne do fabrykacyi obuwia, tak gotowe już, jak niewykończone fabrykaty. Dawniej uważali szewcy poniedziałek za uprzywilejowany dla siebie dzień, t. zw. „Blaumontag", dziś w dniu tym urządzają zakupy i targi.

Wystawa rolnicza w Kijowie. Sprawa wystawy rolniczej w Kijowie w roku przyszłym została już zdecydowaną. Ministerstwo rolnictwa zatwierdzono program wystawy i wyznaczyło Towarzystwu rolniczemu 10 tysięcy rubli subwencyi. Prócz komitetu, złożonego z pięciu mężów zaufania, wybrano dwie komisye: finansowa i techniczną. Do tej ostatniej zaproszeni zostali specyaliści, agronomowie ogrodnicy, inżynierowie i t. d. Do komitetu jako przedstawiciel wielkiej własności ziemskiej polskiej, wszedł jeden tylko hr. Grocholski.

Zbiory na Węgrzech Ostatnie sprawozdanie węgierskiego ministerstwa rolnictwa taksuje przeciętny zbiór pszenicy na Węgrzech na 6·85 centnara metrycznego z morga katastralnego, ogolny zaś zbiór w całych Węgrzech na 39,730.000 centnarów metrycznych. Cyfra ta odpowiada mniej więcej zeszłorocznemu zbiorowi, zatem ilościowo jest tegoroczny sprzęt pszenicy na Węgrzech zupełnie dobry. Nie można tego jednak powiedzieć o jakości zebranego ziarna. W urzędowem sprawozdaniu węgierskiem czytamy, że prawie nigdzie jakość zebranego zboża nie odpowiada oczekiwaniom, jakie żywiono, skarzą się zwłaszcza na to, że kolor pszenicy jest blady i niema tego połysku, który cechuje pierwszorzędne marki handlowe. Dużo jest także

ziarna rdzawego, które młyny dopiero chyba w ostatecznej potrzebie kupują.

Wyzysk pod płaszczykiem przemysłu krajowego. W artykule pod tym tytułem umieszczonym w „Dobrobycie“ Nr. 16. z 25. sierpnia powtórzyliśmy dosłownie wiadomość „Kuryera lwowskiego“ tycząca się sprawy piór p. K. Wasilewskiego. Podajemy dziś w całej osnowie list p. K. W. z Warszawy, datowany z 24 sierpnia, który sprawę tę wyjaśnia:

1) Założyłem fabrykę piór stalowych w Warszawie w roku 1895 (początkowo przy ul. Wilczej). 2) Po przeprowadzeniu pierwszych, bardzo trudnych prób, przyjąłem do spółki kapitalistę p. Ludwika Schmidta, urodzonego i wychowanego w Warszawie, lepszego Polaka, aniżeli wielu innych, których nazwiska kończą się na „ski“, 3) Wtedy używaliśmy firmy „Schmidt i Wasilewski“. 4) Wprowadzenie naszych wyrobów w początkach napotykało na niezwykłe trudności, i na skutek presyi ze strony najpoważniejszych naszych odbiorców żydów zmieniliśmy firmę powyższą na „L. Schmidt i Sp.“ 5) Po wystąpieniu ze spółki p. Schmidta używam firmy „Konrad Wasilewski dawniej L. Schmidt i Sp.“, która to firmę drukuję na moich plakatach, znajdujących się i we Lwowie. 6) Sprowadzam z Anglii jedynie blachę stalową, której w kraju nie wyrabiają, a resztę zaś roboty, począwszy od wycięcia płatki, aż do ostatecznego wykończenia i zapakowania pióra, a nawet przygotowania sztanc, matrycy i stempli, od samego początku wykonywam we własnej fabryce siłami miejscowemi, t. k, że nawet majstra obcokrajowca nie mam i nigdy nie miałem i sam fabryką kieruję przy pomocy robotników przezemnie wyuczonych. 7) Obecnie zatrudniam z górą 30 robotników i robotnic. 8) 80% całkowitej produkcyi mojej zbywam do cesarstwa rosyjskiego, a z pozostałej części produkcyi zaledwie 1% wysyłam do Galicyi. Twierdzenie, jakoby w pudełkach mojej fabryki znajdowały się pióra stalowe z napisem „Schmidt-Nürnberg“. jest fałszem. Posiadając zapasy stalówek z napisem „L. Schmidt i Sp.“, nie mogę ich wyrzucić i wysyłam je odbiorcom z całym spokojem, gdyż są one wyrobem moim własnym z czasów, gdym pracował pod tą właśnie firmą. Takie więc stalówki w moich pudełkach znaleźć można, nigdy jednak z firmą „Schmidt-Nürnberg“; o firmie zaś S. Schmidt & Co Nürnberg“ nigdy w życiu nie słyszałem. Co się tyczy napisu „144 pióra“, zamiast „piór“, to pozwolę sobie zaznaczyć, że skoro mówi się cztery pióra, nie piór, przeto i 144 pióra, nie zaś „piór“ mówić i pisać należy. (P. Wasilewski jest w błędzie, zresztą na pudełkach znajduje się napis 144 pióra. Przyp. red.) W kwestyi ceny moich piór stalowych we Lwowie, wyższej jakoby o 40% od cen stalówek angielskich wypowiedzieć się może jedynie Krajowa wytwórczo-handlowa Spółka (Lwów, Pańska 21). Ja ze swej strony zaznaczam, że cennik mój nie tylko nie jest droższym od zagranicznych, ale owszem tańszym, pomimo tego, że mnie materyał i robota kosztują drożej niż fabryki zagraniczne. Przyczyna tego jest z jednej strony to, że płacę cło od blachy stalowej, a z drugiej strony zaś to, że robotnik miejscowy, jako mniej wprawny, a więc pracujący wolniej, oraz psujący więcej materyału, jest kosztowniejszy niż zagraniczny“.

Oświadczenie p. Konrada Wasilewskiego sprawę tłumaczy, jednak na podstawie listu p. W. zwracamy uwagę, że on sam ponosi winę całego nieporozumienia. Wystarczałoby, ażeby napis na etykietach, przyklejanych do pudełek odpowiadał obecnemu brzmieniu firmy: „Konrad Wasilewski, dawniej Ludwik Schmidt i Sp.“, a uniknęłoby się wszelkich nieporozumień. Tymczasem samochcąc, bez żadnej potrzeby stworzono sprzeczność między napisem na pudełkach, a napisem na piórach, nie licząc się wcale z okolicznością, że nabywca każdego pudełka, umiejący czytać, może się sceptycznie na dwoistość napisów zapatrywać i sceptyzmowi swemu dawać wyraz, co musi się dostać do wiadomości publicznej.

Wszystko więc to, co się stało, stało się ściśle według programu. Pan Wasilewski chciał, aby pióra jego brane były za nie polskie i w tym celu nie pisał na nich miejsca wyrobu, a nawet zmienił firmę nie jak pisze w liście na „**S-ka**“, lecz na więcej obco brzmiące „**Co**“. Na zakończenie tej niemiłej sprawy wyrażamy życzenie, by pióra p. K. Wasilewskiego nie w ilości 1% całej produkcyi, lecz w 50% wysyłane były do Galicyi. Społeczeństwo nasze powinno gorliwie poprzeć tę naszą, jedyną polską fabrykę piór stalowych. Z naszej strony wzywamy wszystkie instytucye finansowe, by zaprowadziły w swych biurach te polskie pióra.

Statystyka austr. kol. państw. Ministerstwo kolejowe wydało właśnie i rozesłało „Sprawozdanie z wyników c. k. zarządu kolei państwowych za rok 1902.“ Z bardzo obfitego materyału tej ciekawej publikacyi warto przytoczyć ważniejsze i większe interesujące daty.

Cała sieć linij kolejowych, które z końcem roku 1901 zostawały pod zarządem państwa, liczyła 11.466 km długości, wzrosła w roku 1902 o 368 km. czyli o 3.11 proc. i wynosiła z końcem tegoż r. 11.834 km., z czego przypadło na koleje własnością państwa będące 7778 km., na koleje prywatne przez państwo administrowane 571 km., na sieć wiedeńskich kolei miejskich 38 km., oraz 3447 km. na koleje lokalne eksploatowane przez państwo na rachunek posiadaczy. Przyrost ten z roku 1902 pochodzi bądź z objęcia w zarząd linij już dawniej istniejących, bądź też z otwarcia ruchu na nowo wybudowanych liniach kolejowych. Z nowo wybudowanych linij kolejowych, oddanych do użytku publicznego w roku 1902, nie przypada na Galicyę żadna; na Bukowinie otwarto część linii kolei lokalnej Kimpolung-Dornawatra, pomiędzy Valeputną a Dornawatra.

Po całej sieci tych kolei przebiegło w 1902 roku 1,482,257 pociągów, czyniąc razem 66,237.757 kilometrów! Jest to o 25,180, czyli 1·73 proc. pociągów, a o 835·763 czyli 1·28 proc. kilometrów więcej, niż w r. 1901. Wedle rodzaju pociągów, przypadało 31·875 na błyskawiczne i pospieszne, 878.540 na osobowe i mieszane oraz 571.841 na ciężarowe i gospodarcze pociągi. Ogółem przewieziono 15·087 milionów *brutto* tonn-kilometrów.

Część finansowa sprawozdania wykazuje, że ogólny dochód wynosił 272,861.000 koron, co czyni po 32.684 koron na jeden kilometer. Jestto wynik o 11,038.000 czyli o 4·22 proc. korzystniejszy niż w r. 1901. Wszystkie rodzaje dochodów z przewozu wykazują znaczne przyrosty, tylko dochód z przesyłek pospiesznych zmalał o 102,786 koron. — Ruch osobowy wykazuje 49,545.742 jazd, a 2 332 miliony osobo kilometrów. Osoby te przewiozły pakunki w ilości 75.370 tonn. Nadto przewieziono 298.894 tonn. przesyłek pospiesznych i 31,816.373 tonn przesyłek zwyczajnych.

Bilans kolejowy. W miesiącu lipcu b. r. dochody austryackich kolei państwowych wynosiły w ruchu osobowym 7,727.000 K. (4,767.300 podróżnych), o 403.888 K. (—247.700 podróżnych) mniej, niż w lipcu r. z., w ruchu towarowym 14,639 600 K. (2,746 800 ton), o 125.847 (+3.600 ton) więcej, niż w lipcu r. z.

Zniżka dochodów z ruchu osobowego na obu sieciach kolejowych główną ma przyczynę w niepogodzie, jaka panowała w lipcu b. r.; zwłaszcza w drugiej połowie lipca ucierpiał zarówno zjazd cudzoziemców jako też ruch lokalny.

W ruchu towarowym koleje zachodnie przyniosły większy dochód skutkiem licznych transportów materyałów budowlanych (cementu, cegieł, drzewa budowlanego) oraz przedmiotów, opłacających wyższą taryfę; natomiast na kolejach galicyjskich okazał się ubytek dochodów głównie wskutek zmiejszenia się przewozu transito zboża; ubytku tego nie zdołał pokryć wzmożony transport innych artykułów, jak nafty, drzewa i różnych materyałów budowlanych.

Od 1 stycznia do 31 lipca b. r. dochody kolei państwowych wynosiły: w ruchu osobowym 37,088.900 kor. (—292.298 kor.), w ruchu towarowym 97,912.700 kor. (+1,877.709 kor.)

Dostawy. Zarząd poczt i telegrafów rozpisuje na rok 1904 większe dostawy rozmaitych wyrobów przemysłowych. Termin wnoszenia ofert upływa dnia 19 września 1903 roku

— Dyrekcya kolei państw. w Stanisławowie ogłasza rozdanie w drodze rozprawy ofertowej następujących materyałów a mianowicie: 1) wyrobów z lanego żelaza, jako to: łożyska wozowe, klocki hamulcowe i t. d.; 2) wyrobów metalowych, jako to: blacha miedziana, drut miedzia-

ny, cyna, antymon, ołów, rury ołowiane, plomby z ołowiu itd. Oferty należy wnieść do c. k. dyrekcyi kolei państw. w Stanisławowie, najpóźniej do dn. 21 września br.

— Dyrekcya kolei państw. w Krakowie ogłasza dostawę wyrobów z lanego żelaza, oraz wyrobów metalowych. Oferty należy wnieść do dyrekcyi kolei w Krakowie, najpóźniej do d. 20 września b. r.

— Dyrekcya kolei państw. w Krakowie zamierza rozdać w drodze ofert dostawy robót krawieckich tj. sporządzania mundurów i dostawy towarów kuśnierskich dla podurzędn. i sług kolei pańsw. okręgu dyr. krak., na czas od 1 stycznia 1904 do 31 grudnia 1903. szczegóły do tyczące dostawy podane są w *Gazecie lwowskiej* z d. 28 sierpnia b. r.

— Dyrekcya kolei państw. we Lwowie rozpisuje na rok 1904 za ofertami dostawę większej ilości drzewa tartego, budulcu mostowego, pokładów rozjazdowych, i zwykłych, budulcu dla konserwacyi drzewa opałowego i innych materyałów drzewnych. Termin wnoszenia ofert upływa z dniem 10 września b. r.

— Dyrekcya kolei państw. w Stanisławowie rozpisuje dostawę odlewów z żelaza i wyrobów z innych metali, z terminem do wnoszenia ofert do dnia 30 września b. r.

— Ministerstwo wojny ogłasza licytacyę na wykonanie następujących budowli w Krakowie: 1) koszar dla artyleryi fortecznej, 2) gmachu dla sądu garnizonowego i aresztów, 3) magazynu augmentacyjnego. Oferty należy składać w kancelaryi oddziału budownictwa wojskowego w Krakowie (ulica Grodzka l. 71) najpóźniej do d. 7-go września b. r.

Walka z niezdrową konkurencyą Między największemi fabrykantami maszyn w Czechach i na Morawie przyszedł do skutku układ, mający na celu położenie końca niezdrowej walce konkurencyjnej, prowadzonej przez te przedsiębiorstwa przez ustawiczne obniżanie cen. Aby tylko otrzymać zamówienie i zabrać je konkurentowi, zobowiązują się w wielu wypadkach fabryki dostarczać maszyny po cenach, nie pokrywających nawet własnych kosztów. Owóż na mocy zawartego obecnie układu zobowiązały się fabryki nie schodzić poniżej pewnych, ściśle oznaczonych cen, przytem złożyły wspólny fundusz, z którego na końcu każdego roku obrotowego, otrzymywać będą wynagrodzenie w gotówce te fabryki, które otrzymały mniej zamówień, owe zaś fabryki, które otrzymały więcej zamówień będą uiszczały pewne opłaty, celem ustawicznego zasilania tego funduszu. Do układu przystąpiły największe fabryki czeskie, jak: Skody, Ringhoffera, Danieka, Bronowskiego i inne; zdaje się, że przystąpią do niego także fabryki z Wiednia i Dolnej Austryi.

Międzynarodowy kongres mleczarski. Dnia 8-go. września b. r. rozpocznie się w Brukseli, pod protektoratem belgijskiego ministra rolnictwa, międzynarodowy kongres mleczarski. Kwestye, umieszczone na porządku dziennym, mają oprócz naukowej cechy, również wielką praktyczną doniosłość. Celem kongresu jest rozważenie następujących spraw: 1. Konstytucya międzynarodowa dla respressyi handlu fałszowanem masłem i margaryną; 2. Hygiena mleka i produktów mleczarstwa; 3. Utworzenie międzynarodowego związku mleczarskiego. Rząd belgijski wysłał drogą dyplomatyczną zaproszenia do innych rządów o przysłanie na kongres przedstawicieli urzędowych. Wpisowe dla osób, pragnących wziąć udział w kongresie wynosi 10 franków. Kongres trwać będzie 3 dni.

Wystawa hygieniczna w Buenos Aires. W związku z drugim kongresem romano-amerykańskich lekarzy w Buenos-Aires odbędzie się międzynarodowa wystawa hygieny w czasie od 2. kwietnia do 31. maja 1904. Program i regulamin wystawy można przejrzeć w Izbie handlowej i przem. w Krakowie.

Wpisy do c. k. Akademii handlowej we Lwowie odbyły się w dniach 1. i 2. września b. r. od godziny 9 do 11 rano w kancelaryi Dyrekcyi, egzamin wstępny do klasy pierwszej w dniu 3. września b. r. o godzinie 8 rano.

Egzamina prywatne z przedmiotów kupieckich odbędą się w c. k. Akademii handlowej 1-go października 1903. Podania o przypuszczenie do tego egzaminu należy wnieść najdalej do 20. września b. r. Bliższe szczegóły udziela Dyrekcya Akademii za nadesłaniem marki pocztowej za 10 h.

Przemysł krajowy. Mag. farmacyi p. Fel. Wojciechowski w Jarosławiu na wielką skalę przyrządzać będzie ogórki kiszone i zamierza swym produktem wyrugować z kraju rozwielmożnione produkta zagraniczne, mianowicie ogórki znaimskie i korniszony niemieckie i węgierskie, które niejednokrotnie wskutek dodanych barwików mineralnych, narażały konsumentów na ciężkie choroby.

Bank włościański. Sprawozdanie „Banku włościańskiego" z działalności w Królestwie Polskiem za r. 1901 (ogłoszone dopiero obecnie) wykazuje, iż w całym kraju rozparcelowano w tym roku 747577 morgów, za cenę 7,140.299 rubli. Z tego nabyły stow. włościan 74.111 morgów za cenę 7,075.023 rubli, pojedynczy włościanie, zaś 646 morgów za 65.189 rubli.

Sprzedającymi przy tych transakcyach byli: Bank włościański w 6 wypadkach, szlachta w 387 wypadkach, włościanie w 25, kupcy i mieszczanie w 30, osoby innych stanów i cudzoziemcy w 68 wypadkach. Ogółem od początku działalności Banku włościańskiego w Królestwie Polskiem do końca 1901 r. instytucya ta wydała 62.180 włościanom (158.390 osób) 29,633.719 rubli pożyczek na kupno 535.758 morgów. Z pożyczek Banku skorzystało 3.300 stowarzyszeń i 122 pojedyńczych nabywców włościan.

Porcelana syberyjska. W tych dniach ukonstytuowało się w Antwerpii Towarzystwo dla eksploatowania istniejących od roku 1869 fabryk porcelany, fajansu i wyrobów kaflowych pod Irkuckiem, stanowiących własność I. D Perewałowa. Kapitał Towarzystwa przedstawia sumę 2 milionów franków. W skład założycieli wchodzi pięciu Belgów, dwóch Polaków i były właściciel przedsiębiorstwa. Na czele Towarzystwa stoi, jako dyrektor handlowy, Polak p. Stanisław Kruszewski.

Cena i waga pieczywa Lwowski urząd targowy podaje za sierpień br. następujące ceny pieczywa: Bułek zwykłych 42. hal,, bułek na mleku (kaizerek) 56 hal., rogalików na maśle 1 K. 26 hal., chleba pszennego 28 hal., chleba żytnego 26 hal, chleba pszennego razowego 24 hal., chleba kulikowskiego 24 hal., chleba żółkiewskiego 24 hal., chleba kolonistów, białego — hal., bułek czerstwych 36 hal., chleba żytnego ciemnego 18 hął.

Wyrób wodki w Galicyi. W miesiącu lipcu 1903 roku wywarzono w 16 gorzelniach ogółem 200.750 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Mianowicie było w ruchu gorzelń: okręgu w brodzkim 1 (1 600), brzeżańskim 2 (1.950) kołomyjskim 1 (8.400), samborskim 3 (41.200), stanisławowskim 5 (107.200) tarnopolskim 4 (40.400) stopni alkoholu.

Wyrób piwa w Galicyi. W miesiącu lipcu 1903 r. ogółem było w ruchu 96 browarów w których wywarzono 80.960 hektolitrów piwa. Browarów było w ruchu i wywarzono w okręgu brodzkim 11 (8.032 hekt.), brzeżańskim 4 (1.424 hekt.), czortkowskim 3 (433 hekt.), jarosławskim 12 (4.603 hekt.), kołomyjskim 3 (3.192 hekt.), krakowskim 4 (3.180 hekt.), lwowskim 5 (4.022 hekt.), nowosądeckim 6 (3.307 hekt.), przemyskim 2 (4.472 hekt.), rzeszowskim 9 (4 948 hekt.), samborskim 5 (3.466 hekt), sanockim 4 (4:220 hekt.), stanisławowskim 7 (4.935 hekt.), tarnopolskim 10 (2.430 hekt), tarnowskim 3 (18.332 hekt), wadowickim 6 (9.664 hekt.), żółkiewskim 2 (300 hekt.). W mieście Krakowie 2 (4.068 hekt), we Lwowie 1 (11.200 hekt.). Ogółem 99 browarów wywarzyło 96.228 hekt.

Towarzystwo wzajemnego kredytu w Rosyi. „Siew. Zap. Kraj“ donosi, że z inicyatywy drugiego mińskiego towarzystwa wzajemnego kredytu w Mińsku zwołany będzie zjazd przeds'awicieli towarzystw wzajemnego kredytu w kraju Północno Zachodnim.

Wypłata kuponów od 1. Września 1903.

4% *aust-renta koronowa* za 100 koron kapitału	Kor.	2·—
4% *Listy zast. 1. Peszteńskiej kasy oszczędności* za każde 200 koron kapitału	»	4·—
4½% *Listy zastawne kasy Oszczędności komitatu Aradu* za każdy 100 koron	»	2·25
5% *Listy zastawne z 10% premią gal. banku hipotecznego* za każde 100 złr. kapitału	«	5·—
4% *Listy zastawne austr. banku hipotecznego* za każde 100 złr. kapitału	»	4·—
4% *Listy zastawne bukowińskiej Kasy Oszczędności* za każde 200 koron kapitału	»	4·
5% *Listy zastawne bukowińskiej Kasy Oszczędności* za każde 100 złr. kapitału	»	5·—
6% *Listy zastawne bukowińskiej Kasy Oszczędności* za każde 100 złr. kapitału	»	6·—
4% *Listy zastawne węg banku hipotecznego* za każde 100 kapitału	»	4.
4% *Pożyczka miasta Budapesztu* z r. 1896 za 200 koron kapitału	»	4·—
4½% *Pożyczka miasta Lwowa* za każde 200 koron kapitału	»	4·50
4% *Pryorytety kolei półn. Ferdynanda* (Em 1886), za 100 złr. kapitału	»	4 —
4% *Priorytety w srebrze kolei Koszyce-Bogumin* z r. 1891 za każde 200 zł. kapitału	»	8 —
5% *Priorytety kolei austr. północ.-zachodniej* lit. A.	»	9·94
3% *Priorytety kolei państwowej*	fr.	7·50
5% *Priorytety pierwszej węg. galic. kolei* I. em.	Kor.	6·—
4% *Priorytety kolei przedarulańskiej* za 200 zł. kapitału	»	8·—

Od 30. Września począwszy:

6% *Priorytety żeglugi parowej na Dunaju* za 100 złr.	Kor.	6·—

AMORTYZACYE.

Wiedenskie losy komunalne: Serya 587 Nr. 51., Serya 1262 Nr. 39.

3% Losy austr. zakład. kred. ziemsk. II emisyi: Serya 640 Nr. 6, Serya 3308 Nr. 38.

Austryacka renta złota: (Kwiecień-Październik); Nr. 161534, 162713 po zł. 1.000.

Wspólna renta srebrna; (Styczeń-Lipiec); Nr. 379653 na zł. 1.000: Nr. 36705 na zł. 50.

Wspólna renta papierowa: (Luty-Sierpień); Nr. 90260 na zł. 100; (Styczeń-Lipiec; Nr. 119684, 311867 po 100 zł.

Priorytety austr. węg. Towarz. kolei państwowej (stara sieć): Nr. 795396, 795397 795398, 795400. 799967 799968, 799969.

3% Piorytety kolei południowej: Serya *D*. Nr. 1019800

Odpowiedzialny redaktor i wydawca

Jan Kaźmierz Zieliński.

Od Administracyi

Pismo nasze wychodzi regularnie w pierwszej i w drugiej połowie każdego miesiąca. Wysyłka uskuteczniona bywa również jak najregularniej

Upraszamy zatem usilnie wszystkich naszych PT. Odbiorców by **natychmiast** reklamowali w razie gdyby jeden z poszczególnych numerów **„Dobrobytu“** Ich nie doszedł.

Prosimy również o nadesłanie przedpłaty celem ustalenia nakładu.

Kursy giełdy wiedeńskiej

z dnia 4 września 1903.

Kursy o ile inaczej nie podano, obliczone są za 100 koron nominalnej wartości i za gotówkę

Ogólny dług państwa.	%	płacą	żądają
Jednolity dług państwa			
w banknotach maj—listopad	4·2	100 —	100 20
„ luty—sierpień	4·2	100 40	106 6
w srebrze styczeń—lipiec	4·2	99 95	100 15
„ kwiecień—październik	4·2	100 40	100 60
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	3·2	170 —	179 —
„ „ 1860 „ 500 zł. w. a.	4	153 40	154 40
„ „ 1860 „ 100 zł. „ „	4	183 —	184 50
„ „ 1864 „ 100 zł. „ „	—	247 —	251 —
„ „ 1864 „ 50 zł. „ „	—	247 —	251 —
Listy zastaw. domen państw. 120 zł.	5	303 50	305 50
Dług państwa krajów koronnych w radzie państwa reprezentowanych.			
Austr. renta złota wolna od pod.	4	120 35	120 55
„ „ w wal. Kor. w. od pod.	4	100 40	100 60
„ „ inwest. wol. od pod.	3½	92 40	92 60
Obligacye kolejowe.			
Kolej Arcyks Albrechta w srebrze	4	100 10	101 10
„ ces. Elżbiety w złocie w. od p.	4	118 30	119 30
„ cesarz. Franc. Józefa w sreb.	5½	129 25	130 —
„ Arc. Rud w K. wol. od pod	4	100 —	100 60
„ ces. Elż. 200 zł. m. k. za sztukę	5½	506 —	510 —
„ Karola Lud. 200 zł. m. r.	5	— —	— —
Obligacye pierwszeństwa kolejowe.			
Kolej Arcyks. Alb. 300 zł. w sreb.	5	115 —	— —
„ „ „ 200 zł. w złocie	6	134 50	135 50
„ cesz. Em. 1885 200, 1000, 5000 zł.	4	100 25	101 25
„ „ 1895 400, 2000, 10000 K	4	100 50	101 50
„ Bukowińskiej lokal. 400 Kor.	4	99 75	100 75
„ Karola-Ludwika srebr.	4	100 10	101 —
„ Lwów-Czer.-Jaskiej Em. 1894	4	99 85	100 85
Dług państw. kraj. kor. węgier.			
Węgierska renta złota	4	— —	— —
Węg. renta w Kor. wolna od pod.	4	97 90	98 10
Węg. renta w Kor. „ „	3½	89 45	89 65
Pożyczka kol. z r. 1889 w złocie	4½	— —	— —
Pożyczka kol. z r. 1889 w srebrze	4½	— —	— —
Węg. obligacye propin. w. a.	4½	— —	— —
Węg. „ prem. reg. Cissy	4	155 10	157 10
Węg. pożyczka prem. po 100 zł.	—	200 —	205 —
„ „ „ 50 „	—	200 —	203 —
Obligacye indemnizacyjne hipoteczne Kroacyi i Sławonii	4·65	101 25	102 25
— Propinacyjne wol. od pod.	4½	101 25	— —
Węgierskie obligacye hip.	4	98 15	99 15
Kroacyi i Sławonii oblig. hip.	4	98 —	— —
Inne publiczne pożyczki.			
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878	5	107 50	108 50
„ „ z r. 1889	4	99 80	100 80
„ kraj. Bukowiny z r. 1893	4	99 —	100 —
Gal. prop. Bukowiny	5	103 10	104 10
Gal. poż. kraj. z r. 1893	4	98 90	99 90

	%	płacą	żądają
Gal. obl. prop. z r. 1889	4	99 50	100 50
Poż. miasta Lwowa z r. 1896	4	96 50	97 50
„ „ z r. 1900	4½	101 —	101 70
„ „ Wiednia z r. 1874	5	124 —	125 —
Renta włoska za 100 lir	5	— —	— —
Poż. hypot. Bułgaryi z r. 1892	6	104 75	105 70
Listy zastawne. (Obligacye hipot. i listy dłużne).			
Austr. zakł. kred. ziemsk. los. w 50 l.	4	100 —	100 70
Bukow. zakład kred. ziemski	5	104 —	105 —
„ „ „ „	4	98 25	99 25
Gal. akc. b. h. z 10% pr. l. w 39½ l.	5	111 25	112 20
Gal. „ „ „ los w 50 lat.	4½	101 —	101 70
Gal. „ „ „ los w 60 lat.	4	98 —	98 65
Gal. Tow. kred. ziem. los w 56 lat	4	98 40	99 40
Gal. „ „ „ „ w 41 lat.	4	98 50	99 50
Gal. „ „ „ dawn. emis.	4	— —	— —
Gal. „ „ „ po 200 Kor.	4	— —	— —
Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l.	4½	101 90	102 10
Banku „ „ zwr. w 57½ l.	4	98 75	99 75
Banku „ oblig. komun. 2 emis	5	102 —	— —
Banku „ „ „ 3 e. l. w 42 l.	4½	101 50	102 50
Banku „ „ „ 4 em. l. w. 45 l.	4	98 75	99 75
Banku „ „ kol. l. w 57½ l.	4	98 75	99 75
Austr. węg. Banku los w 40½ l.	4	100 45	101 45
Austr. „ „ los w 50 l.	4	100 45	101 45
Obligacye z prawem pierwszeństwa.			
Kolej półn. ces. Ferd. em. z r. 1886	4	101 70	102 70
„ „ „ „ „ „ 1887	4	101 70	102 70
„ „ „ „ „ „ 1888	4	101 90	102 90
„ „ „ „ „ „ 1891	4	101 70	102 70
„ „ „ „ „ „ 1898	4	101 30	102 30
„ Lwów Czern.-Jassy 1884 p. 100%	4	93 —	93 90
„ „ „ 1884	4	99 40	100 40
Gal. kol. lokalne wschod.	4	— —	— —
Węg.-Gal. kolej. em. 1870	4	107 65	108 65
„ „ „ „ 1878	5	107 50	108 50
„ „ „ „ 1887	4	99 50	100 50
Losy procentowe, (za sztukę).			
Austr. Zakł. kredyt. obl. pr. em. 1880 po 100 zł. w. a.	3	287 —	292 —
„ „ „ em. 1889 po 100 zł. w. a.	3	279 —	284 —
Tow. ż. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10%	3	— —	— —
Uregul. Dun. z r. 1870 po 100 zł. w. a.	5	280 —	284 —
Węg. banku hip. pr. l. z. po 100 w. a.	4	260 50	266 50
Poż. miasta Tryestu po 100 zł. m. k.	4	— —	— —
Poż. „ „ po 50 zł. w. a.	4	200 —	250 —
Poż. serbska prem. po 100 fr.	2	86 50	88 50
Tureckie obl. prem. kolej po 400 fr.	0	— —	— —
Losy bezprocentowe, (za sztukę).			
Budapeszteńskie Basilica po 5 zł. w. a.		18 75	19 75
Zakł. kr. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.		435 —	441 —
Clary po 40 zł. m. k.		168 —	178 —
Pożyczka m. Insbruku po zł. w. a.		83 —	87 —
Poż. prem. mias. Krakowa po 20 zł w. a.		79 —	83 —
„ „ „ Lublany po 20 zł.		71 —	75 —
Ofen po 40 zł. w. a.		167 —	173 —

	%	płacą	żądają
Palffy po 40 zł. m. k.		168 —	178 —
Czerw. krz. austr. tow. po 10 zł.		53 50	54 50
„ „ węg. tow. po 5 zł.		26 —	27 —
Fundacyi arcyks. Rudolfa po 10 zł.		68 —	72 —
Salma po 40 zł. m. k.		221 —	231 —
Pożyczka miasta Salzburga po 20 zł.		77 —	81 —
St. Genois po 40 zł. m. k.		240 —	270 —
Poż. pr. m. Stanisławowa po 20 zł.		— —	— —
Komunalne m. Wiednia z r. 1874 po 100 zł.		474 —	479 —
Akcye przedsiębiorstw transportowych.			
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.		420 —	— —
„ „ „ akcye zakład. 100 zł.		394 —	400 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 1500 Kor		862 —	870 —
Kolej półn. ces. Ferd. 2100 Kor.		5410 —	5430 —
Kolomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł		— —	— —
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.		— —	— —
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.		572 50	574 20
„ wschodn.-gal.-lokaln. 100 zł.		392 —	400 —
„ państwowych 200 zł. = 500 fr.		— —	— —
„ południowej 200 zł. = 500 fr.		— —	— —
„ węg. galicyj. lokal. 200 zł.		400 25	400 75
Akcye banków (za sztukę).			
Banku angl.-austr. 240 Kor.		272 —	272 50
Peszt banku handl. 1000 Kor.		2703 —	2709 —
Zakład kred. dla handlu i przem. 320 Kor.		— —	— —
Węg. banku kredyt. 400 Kor.		712 —	713 —
Dolno austr. tow. esk. 400 Kor.		518 —	519 —
Galic. banku hipotecz. 400 kor.		530 —	532 —
Galic. banku dla handlu i przem. 400 Kor.		240 —	260 —
Banku dla krajów koronnych 400 Kor.		405 —	406 —
Banku Austro-węg. 1400 Kor.		1580 —	1586 —
Banku Związkow. (Unionbank) 400 Kor.		514 50	515 50
Czesk. banku związk. 200 Kor.		243 —	244 —
Żivnostenka banka 200 Kor.		250 50	251 50
Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.			
Tow. kopaln. węgla w Brüx 100 zł.		650 —	660 —
Gal. karp. naft. tow. 500 Kor.		1045 —	1050 —
Aust. tow. górnicze Alpine 100 zł.		362 50	363 50
Pruskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.		1653 —	1660 —
Schodnicy 500 Kor.		711 —	713 —
Tureck. zarz. tytoniów 500 franków		— —	— —
Trifail tow. kop. węgla 70 zł.		376 —	380 —
Weksle. (Czeki, dewizy krótko term.)	%		
Berlin i niem. m. bank. za 100 marek	4	117 32	117 50
Londyn za 10 funtów szter.	4	239 05	239 25
Paryż i francusk. m. bank. za 100 fr.	3	95 05	95 15
Petersburg i Warszawa za 100 rubli	5½	— —	— —
Włoskie bank. za 100 lirów	5	95 15	95 25
Waluty.			
Dukat cesarski		11 37	11 42
20-frankówka		19 05	19 07
20-markówka		23 49	23 55
Niemieckie banknoty za 100 marek		117 30	117 50
Włoskie banknoty za 100 lir		95 10	95 30
Ruble banknoty za 100 rubli		252 87	253 87

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 4 września 1903.

I. Akcye za sztukę.	płacą	żądają
Banku hipot. galic. po 200 zł. (400 K.) Ex dividende 10 Kor	530 —	540 —
Banku galic. dla handlu i przemysłu po zł. 200 (400 Kor.)	— —	260 —
Kolei gal. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	— —	— —
Kolei Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. w srebrze (400 Kor.)	570 —	580 —
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 Kor)	— —	— —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 Kor.	— —	350 —
Tow. dla galic. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł (400 Kor.)	400 —	420 —
Listy zastawne za 100 K. bez kuponu bieżącego		
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111 25	— —
Banku h. g. 4½% w. a. los w 50 l.	100 80	— —
Banku h. g. 4% w. a. los w 60 l. po 200 K.	97 80	— —
Banku kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	101 70	102 40
Banku kraj. 4% w. a. los w 51 l.	98 75	99 45
Towarz. kred. gal. ziem. 4% (1 emis)	98 70	— —
Towarz. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	98 70	— —
„ 4% los w 56 lat	98 70	99 40
III. Obligi za 100 K. bez kuponu bieżącego		
Galic. fundusz propinacyjnego 4% w. a.	99 80	100 50
Bukowiński fund. propinacyjny 5% w. a.	103 —	— —
Komunalne Banku kraj. 5% 2 emisya	101 70	— —
„ „ „ 4½% 3 emisya	101 75	— —
„ „ „ 4% 4 emisya	98 80	99 50
Kolej lokaln. wsch. 3% po 200 Kor.	98 80	99 50
Pożyczki krajowej 5% w. a. z r. 1873	— —	— —
Pożyczki kraj. 4% po 100 K. z. r. 1893	99 30	100 —
Poż. miasta Lwowa 4% po 200 Kor.	96 50	— —
„ „ „ 4½% po 200 Kor.	101 50	— —
IV. Losy.		
Miasta Krakowa po 20 zł. (40 Kor.)	77 —	84 —
Miasta Stanisławowa po 20 zł. (40 Kor)	— —	— 80
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 24	11 —
20-frankówka	19 —	19 40
100 rubli rosyjskich	252 50	255 20
100 marek niemieckich	117 10	117 —

Chylewski, Hruby i Sp.

przedtem

Władysław Niemeksza

BIURO TECHNICZNE I ZAKŁAD INSTALACYJNY

42 **we Lwowie, ul. Kopernika l. 15A.**

Projektujemy i wykonujemy:

OGRZEWANIA CENTRALNE WENTYLACYE WODOCIĄGI I KANALIZACYĘ RUROWĄ

ŁAŹNIE, ŁAZIENKI

Wiercenie studzien i ustawianie pomp

Pralnie i susznie mechaniczne

Urządzenia gazowe wszelkich systemów

OŚWIETLENIE

Pałaców, Willi, Hoteli i całych miejscowości gazem powietrznym

patent. naftowem światłem żarowem

„Z N I C Z“

(w miejscowości nie posiadających gazowni).

ZASTĘPSTWA:

PIERWSZEJ CZESKO-MORAWSKIEJ FABRYKI MASZYN W PRADZE.

ZAKŁADÓW ELEKTRYCZNYCH FRANCISZKA KRIZIKA W PRADZE.

i wielu innych specyalnych fabryk.

Przyjmujemy zamówienia na:

WSZELKIE KONSTRUKCYE ŻELAZNE

MASZYNY, KOTŁY PAROWE TURBINY

WSZELKIE URZĄDZENIA MASZYNOWE

CUKROWNIE

CHŁODNIE MECHANICZNE

FABRYKI LODU

CENTRALE ELEKTRYCZNE

GORZELNIE

FABRYKI DROŻDŻY

BROWARY TARTAKI

MŁYNY ZWYKŁE I AUTOMATYCZNE, CEGIELNIE

LOKOMOBILE I MOTORY

gazowe, benzynowe, spirytusowe, ropne (szwedzkie i amerykańskie etc).

TELEFON Nr. 534.

Adres telegraficzny: CHYLEWSKI LWÓW.

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI 837011.

BIURO TECHNICZNE

F. LORD, Kraków

ul. Floryańska 55.

Telefon Nr. 230.

Skład maszyn, narzędzi i artykułów technicznych dla wszelkich gałęzi przemysłu.

Zastępstwo Austryackich Zakładów Schukertowskich w Wiedniu.

Instalacya elektrycznego oświetlenia i przeniesienia siły, plany, kosztorysy i projekty gratis.

Dostarcza: Maszyny parowe, kotły, motory gazowe i naftowe. Kamienie francuskie i krajowe. Walce porcelanowe i stalowe. Pompy i sikawki. Węże gumowe i parciane.

Skład i wyłączna sprzedaż oryginalnych rosyjskich olei smarowych firmy S. M. Schibaef & Co. Oliwę maszynową. Tłuszcz Towota. Zastępstwo firmy F. Reddaway & Co. Ltd. dla pasów oryginalnych „Reddaway“ Pasy skórzane, parciane i gumowe. Paski do szycia i krupony Płyty i liny gumowe i asbestowe. Przybory do maszyn (armatury) wszelkiego rodzaju. Liny parciane i druciane. Płótna i papier szmirglowy. Maźnice i oliwiarki wszelkiego rodzaju. Pokrowce nieprzemakalne. Wszelkie armatury dla urządzeń wodociągowych, łazienek i klozetów. Dzwonki elektryczne i przybory do tychże. Papier szybrowy.

43

Musiałowicz i Janik

we Lwowie ul. 3-go Maja 2.

Skład win i herbat

Pokoje do śniadań

Gorąca kuchnia

Kawior, Porter

Znakomite śledzie pocztowe

--Marynaty i inne łakocie--

Gabinety dla zebrań z osobnem wejściem.

TELEFONU Nr. 369. 27



Wszędzie do nabycia!

33

Cegielnia parowa i fabryka wyrobów glinianych

„K A R O L“

w Polance-Karol

(Przystanek kolei, koło Krosna).

poleca swoje wyroby:

Rurki drenarskie, dachówkę czerwoną i czarną, cegłę formową etc. w wielkich ilościach i doborowej jakości.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki.